

PANORAMA Łaska



Łask Buczek Sędziejowice Widawa Wodzierady

ISSN 1644-2636 Pismo samorządów powiatu łaskiego wrzesień 2011 nr 9/115



**METROPOLITA ŁÓDZKI
ARCYBISKUP WŁADYSŁAW ZIÓŁEK
I PROFESOR MAREK M. DROZDOWSKI
HONOROWYMI OBYWATELAMI ŁASKU**



PLON NIESIEMY, PLON...



KLIMATYZACJA
SERWIS CHŁODNICZY
NAPRAWA AGD

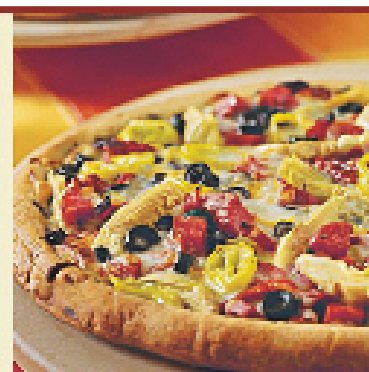


tel. 794 420 933
p.smith@hivier.com.pl

**Retro Café
& Restaurant**

ul. Polna 21
98-100 Łask
tel. 43 675 90 28
www.retrocafe.com.pl

kuchnia polska i włoska
imprezy okolicznościowe, catering



Honorowe Obywatelstwo Łasku dla abp. metropolity W. Ziółka i prof. M.M. Drozdowskiego

Arcybiskup łódzki, metropolita Władysław Ziółka i profesor Marek Marian Drozdowski otrzymali tytuły Honorowych Obywateli Łasku. Uroczyste uhonorowanie zasłużonych dla grodu nad Grabią odbyło się w niedzielę (25 września br.) w kolegiackiej Kaplicy Matki Boskiej Łaskiej. Tytuły te podczas wcześniejszej sesji przyznała jednogłośnie Rada Miejska w Łasku.

Uroczystość poprzedziła msza święta odprawiona przez arcybiskupa W. Ziółka, w której uczestniczyło wielu mieszkańców Łasku, poczty sztandarowe, a także Rzymianie Łascy. Byli też przedstawiciele władz samorządowych miasta i powiatu, instytucji i organizacji. Metropolita łódzki wszedł do świątyni w asyście licznych kapłanów, mijając szpaler Łaskich Rzymian, a także przedstawicieli Łaskiego Bractwa Strzelców Kurkowych.

W homilii arcybiskup łódzki nawiązywał do zadań stojących w najbliższym czasie przed Kościołem i wiernymi, a także nauk zmarłego przed laty papieża Jana Pawła II. **dokończenie na str. 7**



Dożynki w Teodorach

Tegoroczne plony polskiej wsi nie były najbardziej obfite, bo i aura nie była łaska-wa dla naszego rolnika. Ale taka jest specyfika ciężkiej pracy polskiej wsi i rolników. Jednak gdy zbliża się jesień, dożynki od wieków są prawdziwym świętem chłopskim, co opisywali niegdyś Zygmunt Głogier i Wespazjan Kochowski, dziękując przy okazji Bogu za chleb i pełne żołądki. Wszystko to z okazji tegorocznych dożynek, zorgani-

zowanych tym razem w Teodorach, przypomniał burmistrz łaskiej gminy Gabriel Szkudlarek. Jednocześnie podziękował rolnikom za ich trud i ciężką pracę.

dokończenie na str. 5

PAMIĘTAMY O WRZEŚNIU

W Łasku nie można zapomnieć o tragicznym wrześniu 1939 roku. Na miejscowym cmentarzu znajdują się przecież mogiły tych, którzy polegli w obronie naszej ojczyzny, daleko od swoich domów i bliskich.

Każdego roku, w dniu 1 września, u stóp tych mogił odbywa się spotkanie łaskowian. Tym razem przybyli również kombataneci, młodzież, przedstawiciele organizacji społecznych i instytucji, a także wojsko. Nie zabrakło władz miasta z burmistrzem Gabrielem Szkudlarkiem na czele, a także powiatu ze starostą Cezarym Gabryjańczykiem. W uroczystości uczestniczył również dowódca 32 Bazy Lotnictwa Taktycznego płk. dypl. pil. Dariusz Malinowski.

dokończenie na str. 7



Pani
JANINIE KOSMAN

Zastępcy Burmistrza Łasku
wyrzyły głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

O J C A

składają
Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Łasku
Burmistrz Łasku
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łasku

Pani
JOLANCIE MALINOWSKIEJ

Inspektorowi Wydziału Budżetowego
Urzędu Miejskiego w Łasku
wyrzyły głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

M A T K I

składają
Burmistrz Łasku
i pracownicy Urzędu Miejskiego w Łasku



Zdaniem burmistrza

Dziś nie ograniczę się do spraw naszej gminy, ale pozwolę Państwu, że przedstawię kilka uwag dotyczących naszego życia politycznego i narastającej agresji, którą widać szczególnie teraz, w okresie kampanii wyborczej do parlamentu.

KAMPANIA WYBORCZA

Trwa kolejna kampania wyborcza. Złośliwości, epitety, demagogia, czasami żenujący brak wiedzy z zakresu ekonomii czy organizacji i funkcjonowania państwa. Mnie boli ta niewyobrażalna dla normalnego człowieka agresja płynąca ze wszystkich niemal stron. Już nie wystarczy epitet „nieudacznik”. Teraz trzeba mówić o „wyjątkowym nieudaczniku”. Do tego ktoś inny zadedykuje wiersz „Len”. Tak! Upokorzyć, zaszczyć, zniszczyć. Tylko gdzie wartości, które dumnie – przynajmniej niektórzy – niosą na sztandarach, a inni chcą uchodzić za przedstawicieli postępowych, nowoczesnych, kulturalnych elit? Miałem kiedyś zaszczyt pracować pod kierownictwem ministra Cezarego Grabarczyka – jego oczywiście dotyczą te „wyszukane” i jak się niektórym wydaje dowcipne zachowania. Panowie, pracowitości, odpowiedzialności, doświadczenia uczcie się od niego. To on doprowadził do zmiany prawa umożliwiającej przyspieszenie budowy dróg i autostrad.

Pamiętam pewnego premiera, który zimą przyjechał pod Stryków. Odświeżono kilkaset metrów nieczynnej jeszcze autostrady, wyznaczył kierunki świata, a po roku jego własna partia – dziś tak krytyczna wobec ministra Grabarczyka – uznała, że się nie sprawdza. Ten kto buduje i to tak dużo jak obecny minister infrastruktury, będzie miał potknięcia. Wszystkich problemów związanych z realizacją, zwłaszcza skomplikowanych inwestycji, nie da się przewidzieć. I na szczeblu gminy, i na poziomie państwa zawsze będą tacy „bohaterowie”, którzy boją się podjąć najprostsze decyzje, ale aż buchają radami dla innych. Weźmy

sprawę przetargu wygranego przez Chińczyków. Przecież gdyby wyłoniono firmę z droższą ofertą – ileż to byłoby sugestii, zarzutów, podejrzeń, a może nawet doniesień do organów ścigania w sprawie niegospodarności i korupcji. Wygrywający przetarg wykonawcy często posiadają dobre rekomendacje, które nie zawsze się sprawdzają. Odpowiedzialnie i uczciwie opisał problem jeden z posłów – panowie takie uchwaliliśmy prawo, miejmy pretensje do siebie.

INWESTYCJE U NAS

Przypomnę, że realizujemy przy dofinansowaniu unijnym, rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej. 4 zadania zostały ukończone. Realizacja piątego (ul. Kilińskiego i przyległe) przysparza wiele kłopotów. Spotkania, narady, ustalenia nie dają oczekiwanych efektów. Istniejący stan rodzi słuszne niezadowolenie mieszkańców – ostatnio pisała o tym prasa. W ul. Łąkowej część sieci musi być odkopana i jej ułożenie poprawione. W ostatnich dniach sprawa stanęła na ostrzu noża. Jeżeli podjęte ustalenia nie będą realizowane umowa z wykonawcą zostanie rozwiązana. Od razu odpowiadam dlaczego takiego kroku jeszcze nie podjąłem. Ano dlatego, że raczej kolejny wykonawca kończący inwestycję będzie za te prace żądał więcej niż obecny, a wyegzekwowanie różnicy ceny od dotychczasowego wykonawcy może trwać dłuższy czas.

Z ul. Kilińskiego wiąże się rekultywacja wysypiska odpadów komunalnych. Tu dla odmiany sprawy mają się dobrze. Wykonawca – firma z Zielonej Góry sprawnie i terminowo wykonu-

je poszczególne etapy rekultywacji i wszystko wskazuje na znacznie szybsze zakończenie prac niż pierwotnie zakładano.

CENTRUM HANDLOWE

Jak na drożdżach rośnie centrum handlowe przy zbiegu dróg krajowych nr 12 i 14. Wiem, że ogół mieszkańców cieszy ta inwestycja. Niektórzy nie mogą doczekać się jej otwarcia. Budzi oczywiście obawy u tych, dla których działalności będzie konkurencją. Rzeczowej analizy problemu dokonała red. A. Olejniczak w Naszym Tygodniku (Dziennik Łódzki) z dn. 9.09.11 str.2: „Dlaczego rosną markety? Dlatego, że je lubimy i chętnie w nich kupujemy. Przecież gdyby było inaczej, to po co firmy wydawałyby miliony na stawianie ogromnych hal. /.../ Po to, by hulali po nich klienci z wózkami wśród zastawionych wszelakimi dobrami półek. I hulają jak się patrzy./.../ Dlaczego wobec tego twierdzimy, że nie lubimy marketów? Dlatego, że tak wypada. /.../markety rosną i rosnać będą. Póki my kupujemy.” Tyle p. redaktor.

Mnie inwestycja cieszy z 3 powodów. Pięknie leży przy drogach krajowych fragment miasta. Dodajmy, iż zadbalimy z udziałem konserwatora zabytków aby betonowe ściany zostały obłożone płytkami klinkierowymi. Po drugie – przy cmentarzu powstanie parking na 250 miejsc. Po trzecie – miasto zyska ulicę wartości ponad miliona złotych oraz 3 bonusy, każdy wart kilkadziesiąt tysięcy złotych.

12 września 2011 r.

Gabriel Szkudlarek

12 października – wybory do Rady Dzielnicy Kolumna

Trzy dni po wyborach parlamentarnych mieszkańcy Kolumny będą mogli uczestniczyć jeszcze w jednych wyborach. Tym razem wyłonią dzielnicowy samorząd.

12 bm. burmistrz Łasku podpisał zarządzenie w sprawie przeprowadzenia wyborów do Rady Dzielnicy Kolumna. Zebranie wyborcze mieszkańców, podczas którego wyłoniona zostanie Rada Dzielnicy Kolumna, odbędzie się 12 października br. w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Kolumnie przy ul. Toruńskiej 1, w pierwszym terminie o godz. 17, w drugim zaś - o godz. 17.15.

Do wyborów 15-osobowej Rady Dzielnicy Kolumna uprawnione jest zebranie mieszkańców zwołane przez burmistrza Łasku. Mieszkańcy dzielnicy na zebraniu wyborczym, w którym uczestniczy co najmniej 1/10 mieszkańców dzielnicy w pierwszym terminie lub w drugim terminie bez względu na liczbę obecnych uprawnionych do głosowania, wybiorą spośród nieograniczonej liczby kandydatów członków Rady, w głosowaniu tajnym. Zasady i sposób wyboru (zgodnie ze statutem samorządu mieszkańców dzielnicy) są następujące: liczba kandydatów do Rady Dzielnicy jest nieograniczona, kandydatów zgłaszają mieszkańcy na zebraniu wyborczym.

DELEGACJA UKRAINY



32 Bazę Lotnictwa Taktycznego w Łasku odwiedziła delegacja Szluby Hydrometeorologicznej Sił Powietrznych Ukrainy. Celem wizyty było zapoznanie się z systemem zabezpieczenia hydrometeorologicznego naszych sił zbrojnych

por. Marek Kwiatek
oficer prasowy 32 BLT



IDZIEMY DO URN WYBORCZYCH

9 października obywatele Polski zdecydują o swojej reprezentacji w Sejmie i Senacie na kolejne 4 lata. Wybierzemy 460 posłów w 41 wielomandatowych okręgach wyborczych i 100 senatorów w 100 jednomandatowych okręgach wyborczych.

W wyborach do Sejmu gmina Łask należy do okręgu wyborczego nr 11 obejmującego powiaty: kutnowski, łaski, łęczycki, łowicki, pabianiński, pajęczański, poddębicki, sieradzki, wieluński, wieruszowski, zduńskowski, zgierski. W okręgu tym wybieranych jest 12 posłów. Okręgowa Komisja Wyborcza w Sieradzu zarejestrowała 200 kandydatów starających się o mandat poselski z 10 komitetów wyborczych. Głosować będziemy na listy kandydatów. Aby głos był ważny, należy na wybranej przez siebie jednej liście postawić znak X w kratce obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, przez co wskażemy jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu.

W porównaniu z ostatnimi wyborami parlamentarnymi zmieniły się zasady głosowania w wyborach do Senatu. Kodeks Wyborczy obowiązujący od 1 sierpnia 2011 roku wprowadził okręgi jednomandatowe, co oznacza, że w każdym okręgu wybierzemy po jednym senatorze i zostanie nim ten kandydat, który uzyska poparcie największej liczby wyborców. Dotychczasowy nasz okręg w wyborach do senatu był trzymandatowy. Wyborcy mogli więc głosować na trzech kandydatów. Obecnie został on podzielony

na trzy mniejsze i w każdym z nich wybieramy po jednym senatorze. Gmina Łask znalazła się w okręgu nr 26, który stanowią obszary powiatów: łaski, pabianicki, zgierski. W okręgu tym zarejestrowano 4 kandydatów na senatorów. Głosować będziemy poprzez postawienie znaku X w kratce przy nazwisku tylko jednego, wybranego kandydata.

W gminie Łask głosowanie przeprowadzone zostanie w tych samych 18-tu lokalach wyborczych co jesienią ubiegłego roku, czyli w wyborach samorządowych. Wykaz siedzib komisji wyborczych wraz z granicami obwodów głosowania zawiera obwieszczenie burmistrza Łasku z dnia 5 września 2011 r. zamieszczone w tym numerze „Panoramy” (s. 6).

Począwszy od tych wyborów, we wszystkich rodzajach wyborów głosować będziemy w jednakowych godzinach, tj. 7–21.

Wszelkie informacje dot. wyborów parlamentarnych, szczególnie istotne dla wyborców, zamieszczamy na bieżąco w Biuletynie Informacji Publicznej.

Beata Mielczarek

Dożynki w Teodorach

dokończenie ze str. 3

Burmistrz przyjął tradycyjny bochen chleba z rąk starostów dożynek: Anny Follmann i Stanisława Bordowicza. Potem goście częstowali się chlebem z tegorocznego ziarna i maki.

Dożynkom w Teodorach dopisała pogoda, ponadto odbywały się w okresie kampanii wyborczej, nic więc dziwnego, że na łaską ziemię zawitali liczni goście, w tym gospodarze województwa i powiatu, parlamentarzyści i kandydaci do Sejmu i Senatu. Dożynkowi goście gorąco powitali senatora Andrzeja Owczarka, marszałka województwa Witolda Stępnia, wicemarszałka Marcina Bugajskiego, wicestarostę Wojciecha Sikorę i przewodniczącego Rady Powiatu Andrzeja Banaszczyka, radnych Sejmiku Cezarego Olejniczaka i Radosława Gajdę, a także parlamentarzystów: Andrzeja Biernata, Artura Dunina, Piotra Polaka, Cezarego Tomczyka i Tadeusza Woźniaka. W dożynkach uczestniczył też Dariusz Joński, działacz władz wojewódzkich.

Nie zabrakło też wójtów ziemi łaskiej, m.in. z Buczku – Bronisława Węglewskiego, przedstawicieli instytucji i organizacji powiatu i tych pracujących na rzecz wsi i rolnictwa.

Zanim pojawiły się tradycyjne dożynkowe wieńce, za tegoroczny trud i chleb podziękowali rolnikom m.in.: senator A. Owczarek oraz posłowie A. Biernat, A. Dunin i T. Woźniak. Senator mówił o rolniczym trudzie, ale i o roli samorządu na wsi w budowaniu lepszego życia.

Potem wręczano piękne wieńce wykonywane przez mieszkańców poszczególnych sołectw. Pierwszy otrzymał ks. Mirosław Wujek, następnie senator Owczarek - od mieszkańców Orchowa, marszałek województwa W. Stępień - od Wydrzyna, Robert Bartosik – przewodniczący Rady Miejskiej Łasku i współgospodarz uroczystości – od Borszewic, przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Banaszczyk – od Okupa Małego, skarbnik łaskiej gminy Anna

Głowińska - od Kopyści, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Rosiak – od Wrzeszczewic i burmistrz Gabriel Szkudlarek – od Teodorów. Temu tradycyjnemu przekazywaniu wieńców towarzyszyło śpiewanie i składanie życzeń.

Jury wyłoniło najbardziej atrakcyjny wieńiec dożynkowy – I miejscem uhonorowano trud mieszkańców Orchowa.

Dożynkowej uroczystości towarzyszył nie-typowy sztandar – jedyny tego typu w województwie łódzkim, należący nie do organizacji czy jakiejś instytucji, lecz do wsi Orchów. Jego poczet stanowili Jan Radgowski, Stanisław Smolarek i Mieczysław Kolasa.

W części artystycznej występowały liczne zespoły i soliści, m.in. z KGW Teodory, chór „Echo Leśne” z Kolumny, Kabarety „Rydz” z Łasku i „Cudoki” z Buczku, a także soliści Paulina Jurecka i Marysia Maślowska.

(PO)



Anna Follmann – 37 lat, zna znakomicie realia wsi, jest absolwentką szkoły w Teodorach, wraz z mężem gospodaruje w Teodorach, zajmując się produkcją rolną, od 20 lat pracuje w „Kastorze”, działa też w KGW, ma 2 dzieci: Joannę i Pawła.

Stanisław Bordowicz – lat 47, z wykształcenia elektronik, z wyboru – strażak, z zamiłowania – tropiciel wiejskich klimatów, absolwent SP w Teodorach, wraz z żoną Heleną pracuje w 9-hektarowym gospodarstwie, od 2003 r. sołtys Rokitnicy, w latach 2006–2010 – radny Rady Miejskiej w Łasku, w 2007 r. zainicjował i współzałożył Wiejskie Stowarzyszenie „Nasze Sprawy”, któremu do dziś prezesuje. Pasjonuje się sportem, szczególnie piłką nożną.

Honorowe Obywatelstwo Łasku

dokończenie ze str. 3

Po mszy burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek zaprezentował zasługi dla grodu nad Grabią zarówno arcybiskupa W. Ziółka jak i prof. M. M. Drozdowskiego (na zdjęciu niżej), przypominając jednocześnie, że dotychczas zaszczytnym tytułem Honorowego Obywatela Łasku obdarzono tylko 2 Polaków: marszałka Józefa Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. W. Ziółka, który zadbał m.in. o wyniesienie łaskiej świątyni do godności Sanktuarium Maryjnego i przywrócenia jej kolegiackiego charakteru, a także doprowadził do wielkiego bezprecedensowego remontu świątyni, który właśnie przywraca jej dawną świetność, burmistrz G. Szkudlarek nazwał „wielkim proboszczem naszej kolegiaty”. Ten zaszczytny tytuł świadczy o zasługach metropolity dla świątyni wzniesionej przed wiekami przez wielkiego prymasa Jana Ła-

skiego. Burmistrz przypomniał też, że uroczyste uhonorowanie dwóch zasłużonych dla Łasku postaci odbywa się w szóstą rocznicę koronacji koronami papieskimi wizerunku Matki Bożej Łaskiej, dokonanej w 2005 r. przez ówczesnego prymasa Polski kardynała Józefa Glempa.

Dużo czasu zajęło też burmistrzowi wymienianie zasług, a szczególnie wyszczególnienie licznych książek Profesora pochodzącego z grodu nad Grabią. M. M. Drozdowski wydał wiele cennych pozycji poświęconych dziejom Kościoła i Polski. Profesor jest autorem książek poświęconych m.in. wielkim Polakom, dziejom Warszawy i historii gospodarczej kraju. Przy każdej okazji w swoich opracowaniach wspomina o łaskich korzeniach, które ukształtowały jego postać i wpłynęły na zainteresowania badawcze oraz społeczne. M. M. Drozdowski niejednokrotnie odwiedza swoje rodzinne miasto, spotykając się m.in. z młodzieżą szkolną i publikując ważne opracowania dotyczące dziejów grodu nad Grabią.

Zarówno arcybiskup W. Ziółka jak i prof. M. M. Drozdowski podziękowali za zaszczytne wyróżnienie. Ten pierwszy wspominał przy okazji, że miał opory przed przyjęciem tytułu Honorowego Obywatela Łasku, ale ostatecznie dał się przekonać burmistrzowi. „Łask jest mi bardzo drogi” – powiedział - wspominając też o zasługach i dorobku miasta. Zaszczytne wyróżnienie jest dla tych wszystkich, którzy pomnażają dorobek miasta i działają dla dobra publicznego i dobra Kościoła.

Uroczystość zakończył koncert organowy w wykonaniu studenta łódzkiej Akademii Muzycznej Karola Mroza. (P)



PAMIĘTAMY O WRZEŚNIU

dokończenie ze str. 3

Burmistrz G. Szkudlarek przypomniał tragiczne zmagania polskiego żołnierza, który musiał walczyć z przeważającymi siłami wroga. Do tego wynik tych walk był przesądzony, bo zawiedli sojusznicy, a ponadto doszło do IV rozbioru Polski.

Czy warto co roku przychodzić do tych mogił i pamiętać o tamtych tragicznych wydarzeniach? – pytał G. Szkudlarek. Tak, by przypominać bohaterstwo naszych żołnierzy, ich

przelaną krew, a także wielki patriotyzm również harcerzy, którzy z narażeniem życia wieszali polskie flagi, podczas gdy dziś, w wolnym kraju jakiś pajac umieszcza flagi w kupie... Jeśli ktoś ma wątpliwości, czy warto wciąż pamiętać, niech spojrzy na te groby...

Dopełnieniem patriotycznej uroczystości był apel pamięci i salwa honorowa żołnierzy WP. Na zakończenie uczestniczące delegacje złożyły wiązanki kwiatów na grobach żołnierzy Września. (P)



STRAŻACY Z KOLUMNY NAJLEPSI

Strażacy z OSP w Kolumnie okazali się najlepszy w powiecie! To wielki sukces tej ambitnej jednostki, która liczy sobie prawie 100 lat. Podczas VI Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych w Buczku zajęli I miejsce w grupie A. Gratulujemy kolejnego już sukcesu!

Szerzej na temat zawodów w Buczku i sukcesu OSP z Kolumny – na str. 25-26

KRÓTKO

POD POMNIKIEM Ofiar Katyńskich złożono wiązanki kwiatów będące hołdem dla Polaków poległych na Wschodzie. O 72. rocznicy napaści ZSRR na Polskę mówił burmistrz G. Szkudlarek, a ks. kapłan K. Majsterek odprawił uroczyste modły.

NOWY SEKRETARZ gminy Sędziejowice – od 1 października br. będzie nim Mirosław Potasiak, mieszkaniec tej gminy, w latach 1983-1995 pełniący tu już takie obowiązki. Jest absolwentem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W konkursie pokonał 6 konkurentów.

SZPITAL w Łasku – mimo 24-milionowego zadłużenia nie brak chętnych do wydzierżawienia tej placówki. Starosta łaski zamierza w przyszłości spłacić długi tej placówki leczniczej.

KONKURS – Gminna Biblioteka Publiczna w Łasku ogłasza konkurs plastyczny na szopkę bożonarodzeniową. W konkursie, którego celem jest przypomnienie pięknej tradycji szopkowej i obrzędowości świątecznej, może wziąć udział młodzież i dorośli. Bliższe informacje – w księżnicy.

DWORZEC kolejowy w Łasku – mimo że kolejarze chcą go teraz bezpłatnie przekazać samorządowcom (przed laty domagali się kilkaset tysięcy złotych), ci nie kwapią się do przejęcia zdewastowanego obiektu. Czyżby zabytek czekało wyburzenie?

ZŁODZIEJ PALIWA z cystern kolejowych ujęty został w pobliżu stacji Kozuby (gm. Sędziejowice). Policjanci z komisariatu w Widawie znaleźli w pobliskim rowie kanistry z paliwem i urządzenia do przetwarzania paliwa. 51-letni mieszkaniec gm. Sędziejowice decyzją prokuratora rejonowego w Łasku został objęty dozorem policyjnym. Złodziejowi grozi kara do 10 lat więzienia.

W HALI Gimnazjum nr 2 w Łasku odbył się VIII Turniej Żeńskiej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Łasku. Wygrała reprezentacja AZS Politechnika Warszawska, nasi zawodnicy z ŁMLKS zajęli III miejsce.

Zrywając kartki z kalendarza...

Mija już wrzesień, powoli zbliża się koniec roku. I znów jak co roku towarzyszyć nam będzie niemal rytualne zrywanie odpowiedniej kartki z liczącego 365 stron kalendarza niewielkiego formatu, na początku grubego, zawieszanego zwykle w kuchni lub w salonie

Lubiłem rozczytywać się w zamieszczonych na odwrocie, zrywanych dzień po dniu kartkach, krótkich zagadkach, anegdotach czy innych ciekawostkach naukowych. To była dla wielu z mojego pokolenia z pewnością nie jedyna, ale za to codzienna przyjemna lektura. Teraz zastąpiły te kalendarze duże, kolorowe, ściennie arkusiska, na których zakresłamy albo zaznaczymy w jakiś inny sposób mijające dni. Jest na co patrzeć, zawsze ciekawe są ilustrowane, ale już nie ma co czytać.

Współcześnie w Polsce są wydawane setki kalendarzy kieszonek, reklamowych, plakatu, biurkowych w postaci okazałych książek. Jedne są tańsze, standardowe, inne bogato zdobione, ekskluzywne. Na rok 2011 ukazała się 38. już edycja najsłynniejszego współcześnie kalendarza Pirelli, w której wiodącym tematem jest mitologia. Składa się na nią 36 fotografii, przedstawiających bogów, herosów oraz wybrane mity z wierzeń starożytnych Greków i Rzymian. Do kalendarza pozowały najpiękniejsze modelki świata, w tym dwie Polki Magdalena Frąckowiak i Anja Rubik.

Historiakalendarzy jest długa i skomplikowana, nie sposób ją opisać w krótkim artykule. Jednym z pierwszych był kalendarz egipski z 43 wieku p.n.e., dzielący rok na 10 miesięcy po 30 dni. Dopiero za sprawą boga Tota, który spostrzegł błąd, poszerzono rok do 360 dni. W Polsce pojawił się kalendarz w XVI wieku, najpierw po łacinie, a w 1531 roku już w języku polskim. Współczesny kalendarz gregoriański, ułożony przez astronomów, ustanowił papież Grzegorz XIII w 1582 roku. Zastąpił on w większości krajów europejskich kalendarz juliański wywodzący się jeszcze od reform Juliusza Cezara. W tym samym czasie, za panowania króla Stefana Batorego, wprowadzono go i w Polsce, która w przeprowadzaniu reform kalendarzowych bynajmniej nie dawała się wyprzedzić prawie żadnemu narodowi w Europie.

Niekiedy w kalendarzach do poszczególnych dni przywiązywano pewne znaczenie, przy tym interpretowano je daleko niejednolicie. Dochodziło na tym tle do nieporozumień. Jak tego między ojcem panny a jej narzeczonym, gdy dzień wyznaczony przez ojca na wesele w jego kalendarzu był oznaczony jako szczęśliwy dla zaślubin, a w kalendarzu kawalera uchodził za najgorszy. Z poszczególnymi dniami wiązano także określone przepowiednie, rady zdrowotne, wszelakiego rodzaju przestrogi. Sam tytuł kalendarza polskiego z 1525 roku jest pod tym względem znamienity: „Naznamionowanie dzienne miesięcy nowych, a przy tym czasów dobrych ku krwi wypuszczeniu, baniek, lekarstwa, szczepienia i siania etc. mistrza Mikołaja Szadka. Lata od narodzenia Jezu Krysta syna bożego 1525, poczytając, który jest pierwszy po przestępnym”.

Znajdujemy w takich kalendarzach wskazówki, którego dnia siać, drzewa owocowe szczepić, dzieci od piersi odłączać, a nawet kiedy najlepiej strzyć włosy i obłożyć nowe odzienie, puszczać krew, stawiać bańki. Wierzono, że najlepiej strzyć włosy na nowiu, aby rosły z nowym księżycem. Znajdujemy informacje o sposobach pozbycia się much i pcheł z izby, o właściwościach leczniczych wody zimnej, o użytku „jedwabnych robaczków” i morwach.

Profesor Jan Sobczak, historyk, autor wielu książek i artykułów, pochodzi z jednej z podlaskich miejscowości. Jest absolwentem naszego I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki, o czym wspomina z sentymentem i dumą. Obecnie mieszka w Olsztynie. Oprócz pisania i publikowania książek Profesor niejako dla relaksu przygotowuje artykuły prasowe, popularyzujące historię. Ze względu na sentyment do rodzinnych stron zgodził się opublikować kilka swoich artykułów na łamach „Panoramy”. Dodajmy jeszcze, że jedna z ostatnich pozycji książkowych Profesora poświęcona jest ostatniemu cesarowi Rosji i królowi Polski (!) Mikołajowi II. (Bliższe informacje o prof. J. Sobczaku – „Panorama Łaska” nr 7/2011, s.22).



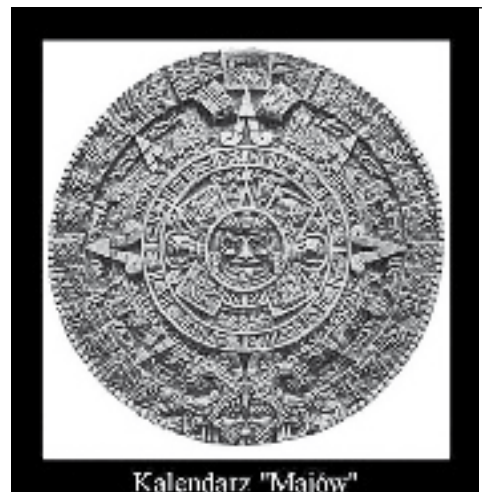
W owych czasach, a nawet jeszcze paręset lat później, dole i niedole człowieka, śmierć i życie uznawano za zależne od biegu gwiazd. Do dziś w niektórych stronach ludzie niechętnie wybierają się w podróż w poniedziałki. Wartość zachowanych starych kalendarzy podnoszą zamieszczone przy poszczególnych dniach notatki odręczne ich właścicieli. W kalendarzyku na rok 1683 odczytujemy zapisywane dzień po dniu ręką króla Jana III Sobieskiego szczegóły o zdrowiu i humorze królowej Marysieńki albo przygotowaniach na wyprawę wiedeńską.

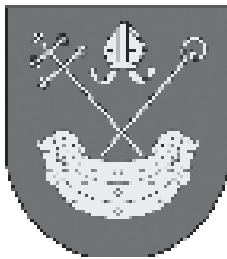
Różnie wyliczano czas. Do 1492 roku początek roku liczono na Rusi od 1 marca (w ogóle uważano, że pierwszym dniem od stworzenia



świata był właśnie 1 marca i dzień piątkowy). W byłym ZSRR w latach 30. wprowadzono na krótko całkowicie ateistyczny kalendarz. Władzom zależało głównie na zniesieniu niedzieli, albowiem swym miejscem w tygodniu i swoją nazwą wskrzeszenia wiązało się z religijnym Zmartwychwstaniem. Ustanowiono w miejsce przestarzałych nowe nazwy dni tygodnia (typu Marks, Lenin, Industrializacja, Komuna). Ogłoszono nową rachubę czasu, co było symbolem nowej ery – jej pierwszym dniem i pierwszym rokiem miał być 7 listopada 1917 roku, tj. dzień i rok rewolucji październikowej.

Jan Sobczak





Rok szkolny 2011/2012 rozpoczęty

1 września rozpoczęliśmy nowy rok szkolny 2011/2012. Powiat łaski jest organem prowadzącym dla pięciu szkół ponadgimnazjalnych oraz dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łasku. Łącznie w naszych szkołach uczy się 1633 uczniów, w tym naukę w klasach pierwszych rozpoczęło 461 uczniów.

Pod względem liczby uczniów przoduje łaskie I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki, w którym uczy się 451 uczniów, w tym 145 pierwszoklasistów. W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Jana Łaskiego w Łasku uczy się 246 uczniów, w tym 100 uczniów klas pierwszych. W Zespole Szkół Ogrodniczych w Ostrowie na 264 młodych ludzi 62 to uczniowie klas pierwszych. Naukę w klasach pierwszych Zespołu Szkół Rolniczych w Sędziejowicach rozpoczęło 48 uczniów klas pierwszych. Ogółem do szkoły tej uczęszcza 208 uczniów.



Do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łasku uczęszcza 107 uczniów.

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łasku uczy się 357 uczniów, w tym 106 uczniów klas pierwszych. W szkole tej od 1 września nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora.

Włodzimierz Nowicki, dotychczasowy wieloletni dyrektor popularnego „Ekonomika” przeszedł na emeryturę. Jego następczynią została Halina Zawadzka – Dałek, od 20 lat ucząca w tej placówce przedmiotów ekonomiczno-informatycznych.

dokończenie na str. 10



Promocja powiatu łaskiego w Łodzi

W dniach 2-4 września br. w Łodzi odbył się 8. Jarmark Wojewódzki Mixer Regionalny Łódzkie 2011. Na ulicy Piotrkowskiej od ul. Moniuszki do Alei Piłsudskiego zgromadziło się niemal całe województwo łódzkie i zaprzyjaźnione regiony. Stoiska gmin, powiatów i instytucji wystawiających się na ul. Piotrkowskiej można było odwiedzać w sobotę i niedzielę w godz. 10-18.

Na Jarmarku zaprezentowaliśmy potencjał gospodarczy i turystyczny powiatu łaskiego.

Nasze stoiska ozdobiły – jak co roku – kwiaty udoświecone przez Bogusławę i Kazimierza Buczyńskich z gospodarstwa ogrodniczego w Karczmach. Wielkim powodzeniem cieszyły się miody i wyroby pszczelarskie z pasieki Ewy i Tomasza Trzuskowskich z Sędziejowic. Uczestnicy Jarmarku mieli również możliwość dokonania degustacji wyrobów cukierniczych z sędziejowickiej ALMY, doskonale znanych szerokiej rzeszy odbiorców. Udostępnione materiały promocyjne wzbogaciły naszą ofertę i pozwoliły zwiedzającym na poszerzenie wiedzy dotyczącej potencjału firmy ALMA.

Razem z nami wystawiała się Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z Łasku – producent przetworów mlecznych znanych klientom nie tylko na rynku lokalnym. Obecna na Jarmarku była również znana łaska koronczarka, Jadwiga Pokora.

dokończenie na str. 10

Pyszne miody i inne produkty pszczele, a także ciekawe gawędy o pszczołach i pszczelarstwie zachęcały do odwiedzenia naszego stoiska



Promocja powiatu łaskiego w Łodzi



którzy doceniając nasze wysiłki oddali swój głos na stoisko powiatu łaskiego. W kolejnych edycjach dołożymy wszelkich starań, aby uzyskać lepszą lokatę.

Mamy nadzieję, że wszechstronność podjętych działań podczas tegorocznego Jarmarku była ciekawą formą promocji powiatu łaskiego, jego niepowtarzalnego potencjału gospodarczego, kulturowego i przyrodniczego. **M.L.**

**Jadwiga Pokora z koronek wy-
czarowuje przepiękne ozdoby dla na-
szych pań. Nic więc dziwnego, że wiele
kobiet zatrzymywało się przy stoisku
twórczyni z naszego regionu**

Wśród znakomitych wyrobów łaskiej mleczarni nie brakowało masła i kefirów. Cieszą się one od lat wielką popularnością nie tylko w naszym regionie

dokończenie ze str. 9

Podziwiając jej rękodzielnicze wyroby uczestnicy tej wielkiej imprezy plenerowej mieli możliwość zapoznania się z kulturalnym i artystycznym obliczem naszego powiatu.

W bieżącym roku organizatorzy Jarmarku ogłosili plebiscyt na „Najlepsze stoisko wystawiennicze”. Powiat łaski wziął udział w plebiscycie zajmując 10 miejsce na 33 zgłoszonych wystawców. Serdecznie dziękujemy wszystkim,



Rok szkolny 2011/2012 rozpoczęty

dokończenie ze str. 9

Pani Dyrektor życzymy powodzenia i wielu sukcesów w wypełnianiu trudnych obowiązków oraz wszelkiej pomyślności w realizacji podejmowanych inicjatyw.

Starosta łaski Cezary Gabryjańczyk wziął udział w uroczystym rozpoczęciu roku szkolnego w ZSP nr 1 w Łasku, składając dyrekcji i nauczycielom życzenia wielu sukcesów pedagogicznych oraz radości

i optymistycznego nastawienia do pracy. Uczniom życzył, aby w nowy rok szkolny wkroczyli z energią i entuzjazmem i aby odnaleźli w sobie pasję zdobywania wiedzy, która otwiera wiele możliwości i jest gwarantem dobrej przyszłości.

W imieniu starosty list z życzeniami dla nauczycieli, pracowników oświaty, uczniów i rodziców odczytali: w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Łasku – wicestarosta łaski

Wojciech Sikora, w I LO w Łasku – Małgorzata Mysur, naczelnik Wydziału Edukacji i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Łasku, w ZSP nr 2 w Łasku – Renata Kłoczek, sekretarz powiatu łaskiego, w ZSO w Ostrowie – Henryk Szlowski, koordynator powiatowy - pełnomocnik ds. kryzysowych, obronnych i ochrony informacji niejawnych w Starostwie Powiatowym.

M.L.

Informacja dla organizacji pozarządowych

Serdecznie zapraszamy przedstawicieli oraz przedstawicielki lokalnych organizacji i instytucji w dniu 11 października 2011 r. o godz. 14. do sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łasku na spotkanie informacyjne dotyczące projektu Centrum Wspierania Przedsiębiorczości Społecznej „KLUCZ”.

Podczas spotkania przedstawicielki CWPS KLUCZ w skrócie opowiedzą:

- o tym, czym jest ekonomia społeczna
- o tym, jak projekt KLUCZ może wspomóc

działalność organizacji pozarządowych

- o tym, czym są partnerstwa lokalne i jak KLUCZ może pomóc w ich tworzeniu lub umacnianiu.

Więcej informacji na ten temat znajdzie czytelnik na stronie internetowej www.centrumklucz.pl



NIE TYLKO W STEGNIE

Choć lato nie dawało powodów do radości z aury zwłaszcza rolnikom, wakacje to jednak okres wypoczynku i wyjazdów poza miejsce zamieszkania. Również w tym roku młodzież szkolna z gminy Buczek wypoczywała nad Morzem Bałtyckim, tym razem jednak miejscem wypoczynku była miejscowość Stegna nad Zatoką Gdańską.

W koloniach letnich zorganizowanych przez ZZ CNMR z Warszawy w okresie od 26 lipca do 8 sierpnia w Stegnie wzięło udział 99 kolonistów, którymi opiekowało się 6 wychowawców i kierownik kolonii, nad wodą zaś ratownik wodny, a nad zdrowiem młodzieży czuwała pielęgniarka kolonijna. Połowę kolonistów stanowiły dzieci i młodzież z Buczku, a kolonie w Ośrodku Wczasowo-Kolonijnym „Sawa” dotowane były przez KRUS, z dofinansowaniem również z budżetu gminy.

Po przyjeździe do ośrodka dzieci zajmowały pokoje 2- i 3-osobowe, wyposażone w umywalki, na każdym piętrze były łazienki (po 2 łazienki zbiorowe). Poza obiektem znajdowała się kuchnia, stołówka, 3 świetlice, a na zewnątrz - boiska sportowe: do piłki siatkowej i piłki ręcznej, 2 tablice do koszykówki oraz gril i 2 miejsca na ognisko. Dzieci miały zapewnione wyżywienie (4 posiłki dziennie), a nad realizacją programu czuwała wykwalifikowana kadra pedagogiczna.

Dzieci podczas pobytu miały możliwość zobaczenia najciekawszych miejsc Parku Krajo-
brazowego Mierzei Wiślanej. Już w pierwszym dniu grupa z Buczku korzystając z przejazdu przez Malbork zwiedziła zamek krzyżacki, zapo-
znając się z historią wojen polsko-krzyżackich.

Pogoda podczas pobytu zachęcała do opalania się, kąpieli morskich i pobytu na plaży. Jednak częściowe ochłodzenie w późniejszym okresie spowodowało do zwiedzania innych najciekawszych miejsc Stegny i okolicy. Rozpoczęli-
śmy od zwiedzenia miejscowości Stegna, pobytu w Domu Kultury zobaczeniu wystawy o historii zabawki „Kinder niespodzianka”. Następnie koloniści zwiedzili miejsce znane z historii Polski, a zwłaszcza z okresu II wojny światowej, m.in. słynny obóz koncentracyjny Stutthof. Nie można było też pominąć znajdujących się obok miejscowości wypoczynkowych - Jantar z muzeum bursztynu, obrazującym bogatą historię tego przepięknego „złota Bałtyku”. Odwiedziliśmy również Muzeum Zalewu Wiślanego w Kątach Rybackich, co pozwoliło zapoznać się, z ciężką pracą rybaków na Morzu Bałtyckim i Zalewie Wiślanym, a także poznać gatunki ryb łowione

w morzu oraz zobaczyć prawdziwe kutry rybackie.

Zwiedzanie miast zakończyliśmy wycieczką autokarową do Gdańska, poznaniem Starówki i najciekawszych miejsc stolicy Pomorza - włącznie z katedrą, Pocztą Gdańską, portem i stoczną. Koloniści mogli zobaczyć coroczną cykliczną imprezę promującą miasto - słynny Jarmark Dominikański.

Nie mogło też zabraknąć rejsu statkiem, którym popłynęliśmy na Westerplatte poznając historię związaną z wybuchem II wojny światowej i losami żołnierzy broniących wówczas tego niewielkiego skrawka polskiej ziemi.

Po wędrówkach koloniści wypoczywali na plaży, zbierając muszki i bursztyn, którego w Stegnie jest dużo, szczególnie po sztormie. Wszyscy zachwyceni byli też kąpielami morskimi.

dokończenie na str. 12

Drogi coraz lepsze

Rozpoczynają się prace przy przebudowie dróg w gminie. Buczek. Budowane będą drogi w Sycanowie i ul. Lipowa w Buczku. Wartość prac do wykonania – 401000,54 zł. Realizować je będzie firma z Piotrkowi Trybunalskiego.

W ramach tego zadania powstanie nowa nawierzchnia ulicy Lipowej w Buczku, jezdnia asfaltowa o długości 132 m, chodnik i wjazdy do posesji z kostki brukowej, wykonawcy nie zapomną również o regulacji studni kanalizacyjnych i zaworów wodociągowych.

We wsi Sycanów przebudowana została droga na odcinku 990 m. Wzmocniono warstwę podbudowy kruszywem kamiennym i utrwalone dwukrotnie warstwą grysu kamiennego z emulsją asfaltową. Zakończenie prac planowane jest jeszcze w tym miesiącu.



NIE TYLKO W STEGNIE

dokończenie ze str. 11

Oprócz wycieczek realizowano program wychowawczy i kulturalno-oświatowy również w placówce, na który oprócz dyskotek składały się zajęcia integracyjne, sportowe i artystyczne takie jak: olimpiada sportowa, gra kolonijna „Ćwierćland”, podchody, festiwal piosenki karaoke, śluby kolonijne, wybory Miss i Mistera kolonii, itp.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się też Sportowa Olimpiada Miedzykolonijna, w której nasi koloniści zajęli 4 pierwsze miejsca na 5 konkurencji, zostawiając w tyle kolonie z Warszawy, Bydgoszczy i Drohiczyzna.

Dzieci wróciły do domu autokarami. Do dyspozycji kolonistów cały czas pozostawał autokar na 55 miejsc. Wszystkim uczestnikom

kolonii zapewniono podczas dowozu na kolonie i powrotu znakomitą opiekę.

Po powrocie wszyscy byli bardzo zadowoleni z pobytu na kolonii, dzieci były pełne wrażeń.

Powrót z kolonii dla części osób nie kończył letniego wypoczynku, gdyż wójt gminy, będący członkiem Zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych, zachęcił tę organizację do zorganizowania na terenie naszej gminy również półkolonii dla dzieci z rodzin należących do KRUS jak i ZUS

A. Z.

Takie półkolonie także w przyszłym roku!

Dobra kondycja budżetu i wola władzarów naszej gminy umożliwiły dofinansowanie pobytu na półkoloniach również dla dzieci i młodzieży, których rodzice nie są rolnikami. Zamiast planowanych 50 osób zorganizowano więc w dniach od 10 do 24 sierpnia wypoczynek dla 101 młodych mieszkańców naszej gminy. Miejsmem półkolonii była szkoła i przyszkolne obiekty sportowe, na których odbywały się sporo interesujących zajęć.

Największym powodzeniem cieszyły się jednak wyjazdy do Kleszczowa, a kąpiel w kompleksie Solparku połączona z nauką pływania elementarnego dla najmłodszych kolonistów, a także zjeżdżalnia, bieżnia wodna i ciepła (prawie 30 ° C) woda oraz inne atrakcje pozostawiły niezatarte wspomnienia wakacji. Najmłodszy wziął udział m.in. w akcji „Przystanek Happy Bus” zorganizowanej przez Fundację „Happy Kids” we współpracy z łódzkim MPK, Fundacją Se-ma-fora oraz lokalnymi władzami. W programie realizowanym przez wolontariuszy z Polski, Ukrainy i Turcji w ramach wymiany międzynarodowej młodzieży, skierowanym do dzieci wiejskich, największą popularnością cieszyły się zabawy i gry ruchowe na trampolinie, zjeżdżalniach wypełnionych powietrzem, a także gry sprawnościowe, planszowe i zajęcia plastyczne.

Młodzież gimnazjalna okupowała wręcz boisko „Orlika”, na którym można było pograć w piłkę i wziąć udział w „Olimpiadzie kolonijnej na wesoło”.

Dzieci otrzymywały codziennie śniadanie i obiad, a zajęcia odbywały się od godz. 8 do 14.30. Zdaniem rodziców i młodzieży, która na podsumowaniu półkolonii chóralnym „Dziękujemy!” wyraziła swoją wdzięczność, przede wszystkim wójtowi Bronisławowi Węglewskiemu za pomoc w organizacji kolonii i półkolonii, tego typu akcję letnią należy kontynuować również w przyszłych latach.

A.Z.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt „Czas na zmiany”

współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Buczku informuje, że od dnia 6.07.2011 r. do 25.07.2011 r. trwały, zorganizowane dla 12 beneficjentów ostatecznych projektu „Czas na zmiany”, indywidualne rozmowy z psychologiem.

Dalszym etapem realizacji kontraktów socjalnych są indywidualne rozmowy z doradcą zawodowym.

Na zakończenie indywidualnego wsparcia psychologicznego i doradztwa zawodowego zorganizowano 3-dniowy warsztat wyjazdowy (w dniach 8.08.2011 r. – 10.08.2011 r.) w Brzezinach.

Powyższe etapy projektu organizowane są przy współpracy z Biurem Obsługi Inicjatyw Europejskich w Łodzi.

Ponadto w ramach projektu „Czas na zmiany” beneficjenci ostateczni wraz z rodzinami uczestniczyli 12.07.2011 r. w jednodniowej wycieczce do Torunia. Wyjazd miał charakter integracyjny, edukacyjny i kulturalny. Na miejscu wraz z przewodnikiem uczestnicy zwiedzali Stare miasto oraz Dom Mikołaja Kopernika, w którym obecnie mieści się muzeum. Kolejną atrakcją przewidzianą w harmonogramie wycieczki był rejs statkiem po Wiśle, słoneczna pogoda sprzyjała wodnym wozom. Następnie udano się do Planetarium na prezentację poświęconą planetom. Uczestnicy mieli możliwość nie tylko poznać miasta słynącego z pierników, ale i osobiście mogli spróbować własnych sił w pieczeniu katarzynek, w muzeum Świat Toruńskiego Piernika. Cała wycieczka została uświetniona wspólnym obiadem. Wszyscy uczestnicy wycieczki nie kryli zadowolenia z możliwości wspólnego spędzenia czasu z najbliższymi i poznamia tak urodliwego miasta, jakim jest właśnie Toruń.

Rozmowy indywidualne z psychologiem i doradcą zawodowym, warsztat wyjazdowy oraz jednodniowa wycieczka do Torunia zostały zorganizowane w ramach projektu „Czas na zmiany”. Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Poddziałania 7.1.1 „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Szkolna 1

98-113 Buczek

Realizator projektu

Ekologia nad Grabią



WFOŚiGW
w ŁODZI

Z przepisów tegoż kodeksu wynika, że złoża kopalin eksploatowane metodą odkrywkową należą do właściciela nieruchomości gruntowej. Tak więc własnością Skarbu Państwa są złoża eksploatowane odkrywkowo tylko wtedy, gdy nieruchomość gruntowa, w obrębie której występują, również stanowi własność Skarbu Państwa. W praktyce oznacza to, że przedmiotem prawa własności związanej z nieruchomością są płytko występujące złoża kopalin skalnych, zwłaszcza: kruszywa naturalne, surowce ilaste, wapienie i inne surowce zwięzłe. Stanowią one część składową nieruchomości gruntowej. Ten, kto zamierza podjąć ich wydobycie, musi najpierw uzyskać prawo pozwalające mu na korzystanie z nieruchomości w opisanym celu (prawo własności lub prawo od niej pochodne, np. dzierżawę). Uzyskanie tego prawa następuje przede wszystkim w drodze mechanizmów prawa cywilnego bądź dotyczących gospodarki nieruchomościami.

Zgodnie z prawem geologicznym i górnictwem koncesji: na poszukiwanie lub rozpoznawanie złóż kopalin w granicach obszarów morskich Rzeczypospolitej Polskiej; w zakresie poszukiwania, rozpoznawania i wydobywania kopalin podstawowych (gaz ziemny, ropa naftowa oraz jej naturalne pochodne, węgiel brunatny, węgiel kamienny i metan z węgla kamiennego; kruszce metali szlachetnych, rudy metali - z wyjątkiem darniowych rud żelaza - i metale w stanie rodzimym, łącznie z rudami pierwiastków rzadkich i rozproszonych oraz pierwiastków promieniotwórczych; apatyt, baryt, fluoryt, fosforyt, gips i anhydryt, piryt, siarkę rodzimą, sole potasowe i potasowo-magnezowe, sole strontu, sól kamienną), solanek, wód leczniczych i termalnych oraz innych kopalin leczniczych zaliczonych do kopalin podstawowych; na bezbiornikowe magazynowanie substancji oraz składowanie odpadów w górotworze, w tym w podziemnych wyrobiskach

CZY JE SKARBY ZIEMI?

W świetle obowiązujących przepisów ustawy z 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze złoża kopalin niestanowiące części składowych nieruchomości gruntowej są własnością Skarbu Państwa. O tym zaś, co jest częścią składową nieruchomości gruntowej, rozstrzyga kodeks cywilny, przewidując, że częścią składową rzeczy jest wszystko, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego.

górnictwa - udziela minister właściwy do spraw środowiska.

Koncesji na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin pospolitych, jeżeli jednocześnie spełnione są odpowiednio następujące wymagania:

- 1) obszar zamierzonej działalności nie przekroczy powierzchni 2 ha
 - 2) wydobycie kopaliny w roku kalendarzowym nie przekroczy 20 000 m³
 - 3) działalność będzie prowadzona bez użycia materiałów wybuchowych
- udziela starosta.

W pozostałych przypadkach koncesji na poszukiwanie, rozpoznawanie lub wydobywanie kopalin podstawowych i pospolitych udziela marszałek województwa.

Samo złożenie wniosku o uzyskanie koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie kopalin

(do którego należy dołączyć projekt prac geologicznych) jest niewystarczające. Niezbędne jest także wystąpienie organu koncesyjnego do gminy (wójta lub burmistrza) o opinię do koncesji. Przedmiotem takiej opinii jest ocena prawidłowości rozstrzygnięcia w kontekście ochrony środowiska. Dopiero po zapoznaniu się z aktami sprawy i uzyskaniu pozytywnej opinii gminy następuje wydanie decyzji koncesyjnej.

Po złożeniu wniosku o uzyskanie koncesji na wydobycie kopaliny organ koncesyjny występuje do gminy (wójta lub burmistrza) o uzgodnienie koncesji. Przedmiotem takiego uzgodnienia jest ocena zgodności z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku jego braku - z obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

dokończenie na str. 14



Gdyby na naszej działce wytrysnęła ropa naftowa, jej zasoby nie należałyby, niestety, do nas....

CZYJE SKARBY ZIEMI?

dokończenie ze str. 13

Dopiero po zapoznaniu się z aktami sprawy i uzyskaniu uzgodnienia gminy następuje wydanie decyzji koncesyjnej (obrazuje to schemat z prawej).

Zgodnie z ustawą z 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska w pewnych sytuacjach przed uzyskaniem koncesji na poszukiwanie lub rozpoznawanie złóż kopalin, na wydobywanie kopalin ze złóż wymagane jest uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko określa przedsięwzięcia, które wymagają przeprowadzenia postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Uzyskana koncesja nie zwalnia przedsiębiorcy z wymagań określonych w przepisach odrębnych, a zwłaszcza w zakresie ochrony środowiska, prawa wodnego, ochrony grun-

tów rolnych i leśnych oraz o zagospodarowaniu przestrzennym. Nieprzestrzeganie warunków koncesyjnych może być powodem cofnięcia koncesji lub zmiany jej zakresu.

Przedsiębiorca, który uzyskał koncesję na wydobywanie kopalin ze złóż, obowiązany jest utworzyć fundusz likwidacji zakładu górniczego. W zależności od metody wydobywania przedsiębiorca przeznacza na fundusz równowartość od 3 % do 10 % odpisów amortyzacyjnych z od środków trwałych zakładu górniczego, ustalanych stosownie do przepisów o podatku dochodowym lub równowartość 10 % należnej opłaty eksploatacyjnej, o której mówi prawo geologiczne i górnictwo. Środki te gromadzone są na wyodrębnionym rachunku bankowym, wpłaty dokonywane są na fundusz począwszy od dnia powstania obowiązku uiszczania opłaty eksploatacyjnej do rozpoczęcia likwidacji zakładu górniczego.

Rekultywacja gruntów poeksploatacyjnych jest procesem wieloetapowym, który przygotowuje się, planuje i wykonuje na każdym etapie prowadzonej działalności gospodarczej. Czynności rekultywacyjne stają się częścią składową działalności gospodarczej w zakresie wydobywania kopalin, od chwili uzyskania koncesji. Zakończenie rekultywacji stwierdzone jest ostateczną decyzją właściwego organu administracyjnego.

Stosownie do przepisów wspomnianego prawa geologicznego i górniczego, jeśli ktoś prowadzi bez wymaganej koncesji lub wbrew warun-

Uproszczony schemat procesu koncesyjnego prowadzonego przez starostę

I. Wniosek na udzielenie koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopalin

Zaopiniowanie przez właściwego miejscowo wójta, burmistrza lub prezydenta	Uzgodnienie wniosku z właściwym miejscowo organem nadzoru górniczego	Zaopiniowanie wniosku przez właściwego miejscowo marszałka województwa
---	--	--

Koncesja na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż kopalin

Prace i roboty geologiczne

Dokumentacja geologiczna złóż kopalin

II. Wniosek o przyjęcie dokumentacji geologicznej złóż kopalin

Zawiadomienie o przyjęciu bez zastrzeżeń dokumentacji złóż kopalin

III. Wniosek o udzielenie koncesji na wydobywanie kopalin

Uzgodnienie wniosku z właściwym miejscowo wójtem, burmistrzem lub prezydentem	Uzgodnienie wniosku z właściwym miejscowo organem nadzoru górniczego i Prezesem Wyższego Urzędu Górniczego	Zaopiniowanie wniosku przez właściwego miejscowo marszałka województwa
---	--	--

Koncesja na wydobywanie kopalin ze złóż

Wniosek o wpisanie obszaru górniczego złoża do Rejestru Obszarów

Górnich

Wpis obszaru górniczego złoża do Rejestru Obszarów Górnich

GOŁĘBIE GROŹNE DLA SAMOLOTÓW

Czy gołębie hodowlane mogą być zagrożeniem dla samolotów? Tak, jeśli hodowane są w pobliżu lotnisk. Nie odkrywamy niczego nowego, bo mieszkańcy miejscowości znajdujących się w sąsiedztwie portów lotniczych wiedzą o tym doskonale. Dotyczy to także naszego lotniska, funkcjonującego przecież od połowy lat pięćdziesiątych.

Przypominamy o tym zagrożeniu, bo od kilku lat na lotnisku 32 Bazy Lotnictwa Taktycznego stacjonują jedne z najnowocześniejszych maszyn wielozadaniowych F-16, odwiedza nas też coraz więcej samolotów NATO. Wojskowi zauważyli, że ostatnio gołębi jest jakby więcej, można je częściej spotkać także przy pasie startowym. Oczywiście stwarza to zagrożenie dla podniebnych maszyn i ich pilotów.

Przypominamy zatem, że zgodnie z prawem lotniczym w otoczeniu lotniska, czyli w odległości do 5 km od jego granicy, zabrania się hodowania ptaków mogących stanowić zagrożenie dla ruchu lotniczego. Jeśli ktoś wbrew przepisom będzie hodować gołębie, może się spodziewać grzywny.

Grzegorz Skibiński
inspektor Wydziału
Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi

kom w niej określonej działalności w zakresie poszukiwania lub rozpoznawania złóż kopalin, wydobywania kopalin ze złóż, bezzbiornikowego magazynowania substancji lub składowania odpadów w górotworze, w tym w podziemnych wyrobiskach górniczych, wyrządza poważną szkodę w mieniu - podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jeżeli sprawca spowoduje bezpośrednie niebezpieczeństwo poważnej szkody w mieniu - podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Jeżeli sprawca nieumyślnie dopuszcza się wymienionych czynów zabronionych - podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Małgorzata Gawlikowska
Wydział Ochrony
Środowiska i Rozwoju Wsi
Urząd Miejski w Łasku

REKULTYWACJA WYSYPISKA

Wraz z nadejściem września zaczynamy zwykle myśleć o nadchodzącej jesieni, o brzydkiej pogodzie i krótkich, szarych dniach. Taka aura, niestety, nie sprzyja prowadzeniu inwestycji i miejmy nadzieję, że nie nastąpi zbyt szybko, gdyż wiele w tym roku mamy jeszcze do zrobienia. Także na rekultywowanym wysypisku śmieci.



Tak wyglądało wysypisko śmieci w czerwcu br...



...a tak wygląda dziś

Między innymi wre praca na wysypisku, postępuje rekultywacja. Została już ukształtowana czasza z odpadów i wykonano inwentaryzację geodezyjną powstałego wzniesienia. Okazało się, że projekt rekultywacji przewidywał mniejszą ilość odpadów do przemieszczenia, ale udało się umieścić je na zaprojektowanej powierzchni ok. 3 ha i wysokość czaszy także pozostała niezmieniona. Mamy więc za sobą pierwszy etap prac, dzięki któremu odzyskano teren o powierzchni 2,5 ha pod przyszłe zagospodarowanie na cele rekreacyjne.

Zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym teraz należy wykonać warstwę wyrównawczą wierzchowiny. Polega to na przykryciu zgromadzonych odpadów piaskiem, co już jest realizowane i będzie trwać do końca września. Dokumentacja techniczna przewidywała dowożenie gruntu ciężarówkami z odległości ok. 5 km, szczęśliwie znaleziono korzystniejsze rozwiązanie (piasek wydobywany jest z terenu sąsiadującego z wysypiskiem), dzięki czemu znacznie ograniczono uciążliwy transport.

Jednocześnie w bieżącym miesiącu wykonawca, tzn. firma Poszukiwania Naftowe „Diamant” sp. z o.o. z Zielonej Góry, przystąpi do budowy otworów pełniących rolę kominków odgazowujących i do budowy systemu ujmowania odcieków. Przyjęty sposób rekultywacji wysypiska wymaga, aby kolejne warstwy po wyrównawczej były realizowane fragmentami, co wiąże się z układaniem na wybranej części czaszy kolejno warstwy izolacyjnej, drenażowej z geokompozytu i mineralno-humusowej, stanowiącej mieszkankę osadów z oczyszczalni ścieków z humusem. Prace te rozpoczną się także we wrześniu i będą trwać do końca roku.

W drugiej połowie sierpnia rozpoczęto przewożenie osadów z pobliskiej oczyszczalni i mimo niewielkiej odległości i starań pracowników po okolicy rozprzestrzenił się nieznosny fetor. Mieszkańcy ul. Kilińskiego wykazali w tym przypadku wiele cierpliwości i zrozumienia. Dobrze, że prace te zostały już zakończone.

Całość robót rekultywacyjnych zostanie zwieńczona obsadzeniem wierzchowiny roślinnością, czyli drzewami, krzewami i zasianiem trawy. Termin wykonania zabudowy biologicznej czaszy wysypiska przewidziano na I kw. 2012 roku.

Janina Kosman
zastępca burmistrza

Kolejna wymiana surowców na zielone sadzonki

W październiku EKO – REGION Bełchatów ponownie zachęca wszystkich, którym nie jest obca idea recyklingu - służącemu środowisku i naszemu zdrowiu, do wzięcia udziału w akcji ekologicznej „Drzewko za surowce”. W dniu 19.10.2011r. w godzinach 10-17 na boisku przy Publicznym Gimnazjum nr 1 w Łasku, ul. Narutowicza 28, za zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz makulaturę będzie można otrzymać drzewka leśne i ozdobne.

ŁASKIE BOCIANY ODLECIAŁY

Powoli zbliżamy się do końca kolejnej edycji programu edukacyjnego poświęconego łaskim bocianom. Na naszych łamach opisuje go Adam Synowiec, któremu dziękujemy za zaangażowanie i kompetentne wieści. Dziś kolejna porcja wiadomości na ten temat – jedna z ostatnich, wszak bociany odleciały, kończą się działania młodzieży zajmującej się ptakami i przyrodą, a na horyzoncie mamy już jesienne chłody... Oto relacja A. Synowca.

Ostatnie dwa łaskie bociany opuściły monitorowane gniazdo w godzinach wieczornych 27 sierpnia. Wyruszyły w długą drogę przez Bosfor do Afryki południowej. Część ptaków zimuje na sawannach w dorzeczu Konga, inne jeszcze dalej, tj. w dorzeczu Zambezi i Limpopo, a nawet w RPA. Młode bociany z naszego gniazda (tak jak ma w zwyczaju znaczna część populacji tych ptaków) być może nie powrócą w przyszłym roku do Europy. Przez najbliższe 4-5 lat będą dorastać aż do uzyskania dojrzałości i zdolności do lęgów. Strona internetowa www.bociany.lask.pl, na której można było śledzić życie bocianiego rodziny, cieszyła się ogromną popularnością. Od marca do września br., czyli w okresie trwania drugiej edycji programu „Łaskie Bociany”, zanotowano ponad 586 tysięcy wejść na wspomnianą stronę, tj. o ok. 124 tysiące więcej niż w pierwszej edycji.

Pomimo odlotu bocianów „Edukacyjny program ekologiczny „ŁASKIE BOCIANY” dla uczniów szkół z gminy Łask realizowany w 2011 r. – druga edycja” jeszcze się nie kończy. 14 września br. w Łaskim Domu Kultury odbyło się wręczenie nagród laureatom konkursów plastycznego i fotograficznego przeprowadzonych w ramach programu (patrz zdjęcia). Czterdzieścioro uczniów szkół podstawowych z gminy Łask będzie brało jeszcze udział w 2 zajęciach edukacyjnych (po godzinie lekcyjnej każde) przeprowadzonych we wrześniu i październiku przez ornitologa dr Radosława Włodarczyka. Czekają ich również wycieczka nad zbiornik „Jeziorisko”. W październiku zaplanowano również wydanie kalendarza ściennego na 2012 rok poświęconego programowi.

Program „Łaskie bociany” realizowany jest dzięki finansowemu wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

Adam Synowiec



*Wkładka ekologiczna - zadanie zrealizowane z udziałem środków z dotacji
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi*



Otwieraj Wójtcie szeroko wrota, niesiem Ci wieniec ze szczerego złota

Słowa tej pieśni Zespół Śpiewaczy „Sędziejowianki” rozpoczął część obrzędową Święta Plonów, które w tym roku odbyło się w Marzeninie. Jak mawia wójt gminy Jerzy Kotarski, „Dożynki to najważniejsze święto w gminie”, dlatego wszyscy organizatorzy i sponsorzy zawsze dokładają wszelkich starań, aby wypadły one jak najlepiej. Dziś możemy już stwierdzić, że tegoroczne dożynki, które już przeszły do historii, wypadły nad wyraz dobrze.

Tego dnia od samego rana słońce lśniło na niebie, gwarantując wspaniałą pogodę. Niektórzy uważają, że ta sprzyjająca wszystkim gościom aura to zasługa nowego proboszcza parafii Marzenin - ks. Jerzego Dominowskiego, który został upoważniony przez Organizacyjny Komitet Dożynkowy do zapewnienia w tym dniu promieni słońca. Cała uroczystość rozpoczęła się

w Sędziejowicach oraz zespołów folklorystycznych z Węgier i Słowacji. Od strony muzycznej wspaniale prezentowała się nasza orkiestra dęta „Druh”, która uświetniała najważniejsze momenty podczas Eucharystii. Na zakończenie wszyscy przybyli mogli skosztować chleba, wypieczonego z mąki z tegorocznych zbiorów, rozdawanego przy wyjściu. Cały dożynkowy ko-

*Pełne wozy, gospodarze,
Ziemia dała plony w darze,
Wieniec w ręce gospodarzy,
Niechże wszystko Wam się darzy...*

Kolejny element święta plonów stanowiła część obrzędowa, związana z wręczaniem gospodarzom gminy dożynkowych wienców. Staropolskim obyczajem wieniec przygotowały następujące sołectwa: Marzenin, Sędziejowice, Kolonia i Brody, Kustrzyce, Dobra, Bilew, Grabno, a także Zespół Śpiewaczy „Sędziejowianki”, Zespół Szkół Rolniczych oraz Stowarzyszenie „Aktywni Razem” z Podul. Wieniec składane były w ręce wójty i przewodniczącego Rady Gminy. Następną część programu stanowiły występy artystyczne zespołów folklorystycznych, które zapoczątkowały przyspiewki „Sędziejowianek”. Śpiewane teksty wzbudzały sporo emocji słuchających! Niejedna osoba mogła „przejrzeć się w krzywym zwierciadle” swoich poczyną i przekonać się, jak wygląda w oczach innych mieszkańców.

dokończenie na str. 18



wymarszem przepięknego korowodu dożynkowego, w którym rej wiodli starosta i starościna. W tym roku tę zaszczytną funkcję sprawowali: Jolanta Urbaniak z Brzesk i Waldemar Bartczak z Kustrzyc.

O godzinie 11.30 rozpoczęła się uroczysta msza święta w miejscowym kościele z udziałem władz gminy, radnych, gości, przedstawicieli Ochotniczych Straży Pożarnych naszej gminy, zespołów ludowych, działających przy GOK

rowód przemaszerował na boisko Zespołu Szkół, gdzie miała miejsce oficjalna uroczystość. Rozpoczęła się ona naszym polskim hymnem państwowym, któremu towarzyszyło wciągnięcie flagi państwowej na maszt. Kolejno wójt gminy powitał przybyłych gości, a także wszystkich mieszkańców, dziękując im za wspólny udział w uroczystości. Dał wyraz swemu zadowoleniu z tegorocznych zbiorów, co wyrazić można słowami dożynkowej pieśni:





Otwieraj Wójtce szeroko wrota...

dokończenie ze str. 17

Kolejno prezentowały się zespoły ze strony słowackiej: Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „NOGRAD”, Zespół Śpiewaczy „JAZMIN”, Kapela Ludowa „DOBRODA”, natomiast ze strony węgierskiej wystąpiły: Zespół Pieśni i Tańca „Muskatli” oraz kapela „Dobrzy Przyjaciele”. Następnie goście mogli podziwiać występy rodzimych zespołów: „Ziemi Sędziejowickiej”, „Małych Sędziejowiczów”, kapel „Grabianie” i „Sędziej” oraz popisy Zespołu Tańca Nowoczesnego „Contra”. Przyjaciele Węgrzy i Słowacy natomiast podziwiali organizację polskich dożynek. Przybyście porównywali nasze święto z ich rodzinnym jesiennym winobraniami (świętem plonów na południu Europy).

Jak zauważyła Urszula Pasowska, wyborowa pogoda ściągnęła tłumy ludzi. Wszyscy mogli podziwiać przepiękne plony w postaci ciężkich wieńców „z czterech zbóż naplecionych, w barwne kwiaty ustrójonych”(…), a także stoiska zaopatrzone w przepyszne, domowe ciasta, wyborne nalewki, likiery i inne smakołyki, które przygotowali sołtysi, rady sołeckie i najlepsze gospodynie z następujących sołectw: Brzesk, Kustrzyc, Marzenina, Kozub, Sędziejowice Kolonii, Sobiepan, Korczysk, Lichawy, Bilewa i Przemiłowa. Można było także skosztować wspaniałych potraw naszych pań. Po zakończeniu uczty dla ducha, przygotowanej przez zespoły folklorystyczne trzeba było skosztować nieco „nektaru i ambrozji dla ciała”. Goście i osoby związane z organizacją gminnych dożynek zaproszeni zostali na poczęstunek do sali OSP, przygotowany pod czujnym okiem Urszuli Wesolej. Posileni i pokrzepieni wspaniałym jadłem i napojem kontynuowali swoje uczestnictwo w święcie plonów. Inni uczestnicy mogli zaś skosztować przepysznej strażackiej grochówki, serwowanej na świeżym powietrzu.

- Jestem pod wrażeniem pełnej mobilizacji i wspaniałej prezentacji plonów naszych sołectw – z przejęciem mówił Jerzy Kotarski, wójt gminy. - Szczególnie miłe jest to, że współpraca tak owocnie się układa z nowymi sołtysami i radami sołeckimi. To bardzo dobrze rokuje na przyszłość.

- Mnie z kolei najbardziej chwyciła za serce prze-

piękną homilią księdza proboszcza – stwierdził przewodniczący Rady Gminy Wacław Ułański.

- Widać, jak wielką wartość i znaczenie dla naszego narodu ma tradycja i obyczaje ludowe. - Wszystko udało się nad wyraz dobrze. Być może symbol rozmachu gminnych dożynek mogłaby stanowić olbrzymia dynia, wyhodowana przez sołtysa Korczysk, pana Grzegorza Kozieł – zastanawiała się Teresa Kocik, radna gminy. Pan sołtys Kozieł z kolei uważa, że nie ma piękniejszego i ważniejszego zawodu od zawodu rolnika.

Niezależnie od opinii innych zgromadzonych, uczciwie przyznać należy, że te dożynki w Marzeninie należały do najpiękniejszych świąt plonów w naszej gminie. To prawda, że tego dnia dopisała pogoda, ale oprócz tego „uśmiechu nieba”, wielkiego splendoru dodały efektowne strażackie mundury, polskie i zagraniczne ludowe stroje, muzyka orkiestry dętej, stanowiącej „perłę na gminie”, wzorcowa obsługa uczniów z Zespołu Szkół Rolniczych podczas poczęstunku na sali, a także wspaniała, godna naśladowania współpraca władz gminy, radnych, sołtysów i rad sołeckich z Komitetem Organi-

zacyjnym Dożynek. W imieniu wójta gminy Jerzego Kotarskiego wszystkim mieszkańcom przekazujemy następujące życzenia:

*Ile ziaren w kłosach wieńca,
Tyle wszystkim życzę szczęścia;
Za wysiłek, za zbiór chleba,
Moc radości życzyć trzeba...*

Beata Magdziak

Zdjęcia: Agata Wdowińska



PO WAKACJACH



Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Gminy Sędziejowice oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Sędziejowicach byli współorganizatorami wypoczynku wakacyjnego dla dzieci z uboższych rodzin gminy.

Ze środków Towarzystwa dofinansowany został wyjazd na kolonie do Niechorza dla 20 dzieci (po 150 zł) oraz półkolonie letnie, które odbywały się w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Sędziejowicach dla 20 dzieci (po 50 zł).

22 sierpnia br. 22 dzieci z rodzicami w wieku od 1 do 15 roku życia, które posiadają orzeczony stopień niepełnosprawności, wyjechały na wycieczkę do ZOO „SAFARI” w Borysewie koło Poddębic. Oprócz zwiedzania ZOO, zorganizowano ognisko z pieczonymi kiełbaskami i słodkościami. Koszt wyjazdu 1500 zł dofinansowany został przez Ludowy Bank Spółdzielczy w Zdunskiej Woli.

K.K





DNI WIDAWY

Od kilku już lat tradycją stała się organizacja corocznych Dni Widawy, przypadających w połowie sierpnia każdego roku. Tym razem odbyły się one w dniach 14-16 sierpnia i przyniosły wiele atrakcji. Pierwszą z nich był I Widawski Złot Motocyklowy, który przedstawiliśmy już w poprzednim numerze „Panoramy”. Drugi dzień (15 sierpnia) upłynął pod znakiem Dożynek Gminnych.

To piękne, wiejskie święto rozpoczęła zbiórka na placu przy strażnicy OSP w Widawie, skąd barwny korowód udał się na mszę świętą do kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego w Widawie. Następnie po zakończeniu nabożeństwa przy dźwiękach kapeli ludowej i strażackiej orkiestry dętej korowód przemaszerował na plac targowy w Widawie, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości dożynkowych. Tam Renata Pisarska i Sylwester Rakowski - starostowie tegorocznych dożynek, przekazali tradycyjny bochen chleba wypieczony z tegorocznej maki wójtowi gminy Jerzemu Sylwestrowi Woźniakowi.

Starościną dożynek jest rolniczką z Brzykowa, która wspólnie z mężem Romanem prowadzi gospodarstwo rolne nastawione na produkcję mleka. Posiadają ponad 30 krów mlecznych i 10 sztuk młodego bydła.

Starosta dożynek, gospodarz z Dębiny, wspólnie z żoną Aleksandrą prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 30 ha nastawione na produkcję mleka. Posiadają 50 krów mlecznych i 50 sztuk młodego bydła.

- To jest chleb z tegorocznych zbiorów - mówiła Renata Pisarska, starościńska dożynek - Dzielicie go sprawiedliwie. Nie za dużo, nie za mało, aby wszystkim nie brakowało.

Taką też obietnicę składa obecnym wójt Jerzy Sylwester Woźniak. W swym wystąpieniu pod-

kreśla m.in., że dożynki to święto tych, co pracują na ziemi i należy chylić czoła przed ich trudem, zmaganiem, wielką odpowiedzialnością. To oni - rolnicy, przez cały rok bez względu na pogodę czynią wszystko, aby zebrać plony i aby było ich jak najwięcej. Wójt otrzymuje także sierp - tradycyjne narzędzie żniwne, a także cep. Wcześniej jednak musi zabłysnąć wiedzą na temat jego budowy, a ponieważ trafnie nie wymienia wszystkich jego części, aby go otrzymać, musi udowodnić wszystkim, że potrafi się nim posługiwać i przy dużych owacjach wymłócić snop zboża, co mu się zresztą udaje.

Słowa pochwały dla rolniczego trudu kierują również inni goście, m. in. Dariusz Joński, Radosław Grzegorzczak i wójt Wodzierad - Bożena Płonek. Następnie rozpoczyna się uroczyste wręczanie wieńców dożynkowych, połączone ze śpiewaniem okolicznościowych, przyspiewek. A wieńców jest sporo, bo aż 12, i wszystkie jednakowo piękne.

W dalszej części wręczane są odznaki honorowe

„Zasłużony dla Rolnictwa” nadane na wnioszek wójta przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego następującym osobom: Stanisławowi Przybylskiemu, Jarosławowi Pokorskiemu, Hubertowi Patuszyńskiemu, Barbarze Woźniak, Józefowi Berlińskiemu, Mirosławowi Michalskiemu, Danucie Krzyżarskiej, Barbarze Polak, Sławomirowi Stasiakowi, Sławomirowi Mielczarkowi, Józefowi Balcerzakowi, Andrzejowi Maj, Zygmuntowi Drabendowi i Piotrowi Chojnackiemu.

dokończenie na str. 19



PIERWSZY KAPELAN STRAŻAKÓW

Podczas dorocznego odpustu organizowanego w niedzielę 28 sierpnia br. w parafii Restarzew, proboszcz tamtejszej parafii - ks. Zbigniew Franciszek Dyks został mianowany przez arcybiskupa Władysława Ziółka kapłanem Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Widawa. Ksiądz Z. Dyks sprawdził się już jako dobry gospodarz, którego zaufaniem darzą parafianie. Jest zawsze blisko tych, którzy potrzebują wsparcia, także blisko strażaków ochotników z gminy Widawa.

Ta podniosła uroczystość połączona była z dożynkami parafialnymi, a udział w niej wzięli przedstawiciele władz gminy na czele z wójtem - Jerzym Sylwestrem Woźniakiem i przewodniczącym Rady Gminy - Ireneuszem Płociennikiem oraz druhowie strażacy z pocztami sztandarowymi wszystkich gminnych jednostek OSP.

Uroczystą mszę sprawował ks. prałat Janusz Krakowiak z Bełchatowa, w asyście ks. kanonika Andrzeja Chybkiego i ojca Dominika Byblewskiego z Częstochowy. Ten ostatni w homilii zwrócił uwagę zebranym na służebną rolę strażaków, którzy udzielają pomocy wszystkim poszkodowanym.

Podczas uroczystości nie obyło się bez kwiatów i ciepłych słów płynących pod adresem nowego kapłana, wygłoszonych zarówno przez wójta jak i przedstawicieli OSP. Warto podkreślić, że jest on pierwszym w historii gminy kapłanem OSP. Z okazji nominacji ks. Z. Dyks otrzymał piękną płaskorzeźbę przedstawiającą św. Floriana, ufundowaną przez wójta i druhow OSP. **A. K.**



WIDAWA W SERCU ŁODZI

Po raz kolejny ulica Piotrkowska w Łodzi gościła wystawców biorących udział w VIII Jarmarku Wojewódzkim, organizowanym przez Łódzki Urząd Marszałkowski.



Przy pięknej, słonecznej pogodzie, najsłynniejszą ulicę stolicy województwa wypełniły tłumy wystawców oraz mieszkańców Łodzi i okolic, odwiedzających stoiska promocyjne. To, co najlepsze, prezentowały miasta, gminy i powiaty województwa łódzkiego, jak i regiony partnerskie z kraju i zagranicy.

Jak w poprzednich latach, tak i tym razem gmina Widawa wzięła udział w tej ciekawej imprezie, prezentując to, czym warto się pochwalić. Na naszym stoisku można było podziwiać piękne wyroby wykonane w pracowni ceramicznej Stowarzyszenia IKAR, które to wyroby cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Można też było popróbować wiejskiego chleba z miodem,

jak również kupić różnego rodzaju miody z pasieki Stanisława Trzuskowskiego ze Świerczowa. Całość dopełniały materiały promocyjne oraz foldery i ulotki promujące naszą gminę, zachęcające do jej odwiedzania.

Wypada nam się tylko cieszyć z tego,

że wspomniana impreza, w bardzo skuteczny sposób promująca region, jest organizowana i możemy brać w niej udział, co z kolei stanowi istotny element dla popularyzacji i kształtowania wizerunku naszej gminy.

AK



DNI WIDAWY

dokończenie ze str. 19

W części artystycznej na kolorowo udekorowanej scenie występują: strażacka orkiestra dęta OSP Widawa, zespoły ludowe śpiewacze z GOK w Sędziejowicach i Bachorzyna, młodzieżowa grupa taneczna oraz dziecięcy zespół „Wesołe Nutki” z GOK w Widawie. Następnie dzieci zabawia Duet Bahamas programem pt. „Pluszowy Miś i Przyjaciele”. Dalszą część to wspaniale rozbawiająca publiczność biesiada w wykonaniu Kapeli Wujka Idziego. Największe jednak tłumy publiczności przyciąga występ gwiazdy wieczoru, którą jest góralski zespół „Baciary”. Ten ubrany w stroje ludowe energetyczny podhalański zespół niesamowicie rozgrzewa widawską publiczność. Po burzliwych oklaskach dla artystów, przy dźwiękach muzyki odbywa się urzekający pokaz ognia sztucznych. Całość wieńczy zabawa pod gwiazdami przy dźwiękach zespołu Metro ze Zduńskiej Woli.

Stałym punktem tej corocznej imprezy jest organizowany już po raz czwarty kulinarny konkurs pn. „Widawskie smaki”. Jak zawsze, komisja powołana z zaproszonych gości, ma nie lada problem z wyłonieniem zwycięzcy, ponieważ wszystkim przygotowanym na konkurs potrawom należą się najwyższe oceny. Nagrodzeni w konkursie otrzymują sprzęt i akcesoria AGD

oraz okolicznościowe dyplomy, które wręczają: wójt J. S. Woźniak oraz przewodniczący Rady Gminy I. Płóciennik. Nagrody w postaci „koszy obfitości” oraz dyplomy otrzymują również przedstawiciele sołectw biorących udział w konkursie na najładniejszy wieniec dożynkowy.

Nowością jest ogłoszony przez wójta już wiosną konkurs „Na najładniej zagospodarowaną posesję”, na który wpłynęło osiem zgłoszeń, a którego podsumowanie odbywało się właśnie teraz. Główną nagrodę w postaci kosiarki spalinowej otrzymują Ewa i Jan Głowaccy z Chrzastawy, drugą nagrodę - huśtawkę ogrodową - Krystyna Kubicka z Widawy, trzecią w postaci grilla ogrodowego - Małgorzata i Wiktor Lewandowicz z Widawy, czwartą zaś - zestaw remontowo-budowlany - Jadwiga i Andrzej Kaczmarek z Rogóźna. Wszyscy biorący udział w konkursie otrzymują dyplomy oraz zestawy nawozów i narzędzi ogrodniczych.

Nie brakuje także innych atrakcji, zarówno dla najmłodszych jak i dorosłych, jak chociażby wesołego miasteczka, punktów gastronomicznych, handlowych czy promocyjnych. Atrakcje przygotowane przez organizatorów oraz pogoda sprawiają, że impreza przyciąga ogromne tłumy widzów.

Dzień trzeci to mający długą tradycję i świętowany od wieków odpust św. Rocha, któ-

ry z racji swej osobliwości przyciąga do Widawy szerokie rzesze wiernych oraz turystów odwiedzających nasz region, zaś od godz. 14 miejscowa jednostka OSP organizuje coroczną loterię fantową, a po niej zabawę taneczną.

Patronat medialny nad imprezą objęła redakcja Dziennik Łódzki – Nasz Tygodnik Zduńska Wola, Łask oraz Nasze Radio 104,7 FM.

Przy okazji, należy podziękować sponsorom – przedsiębiorcom zarówno z gminy jak i spoza jej terytorium. Należą do nich firmy: NEPENTES Chociw, LBS Zduńska Wola o/Widawa, SEDAL Widawa, masarnia KAWIKS Patoki, Agros Nova Zduńska Wola, Jantoń 4J Chociw, RiD Widawa, ATE-NA POLSKA Widawa, H.B.M. Widawa, KAMAR, Widawa, Zakład Piekarniczo-Cukierniczy A. Bartoszek Widawa, Zarząd Wspólnoty Gruntowej w Widawie, Zakład Cukierniczy W. Michalak Widawa, TOM-KOR sp.j. Widawa, PPHU „Róża”, Widawa, Art. Remontowo-Budowlane D. Żurawski, M. Urbaniak Widawa, GS Pabianice, Betoniarstwo J. i A. Kaczmarek Rogóźno, Sklep Przemysłowy U. Gorczyca Widawa, Sklep Przemysłowy, Kwiaty G. Bartol Widawa, Stolarstwo-Przerób Drewna P. Nowak Widawa, ASTON E. i J. Ornafeł Rogóźno, Sklep Art. Rolno-Spożywcze i Przemysłowe I. i T. Lewandowicz Widawa, PHU „PIOTR” Waldemar Graczyk Zborów, Sklep Spożywczo-Przemysłowy M. Goździewicz, Bar „U ZBYSZKA” Z. Kaczmarek Chociw.

Anna Krześniak

ZAPRASZAMY DO MUZEUM

W czerwcu br. minęło 14 lat od powołania przy Bibliotece Publicznej placówki pn. Muzeum Historii Łasku. Pomieszczenie zostało zaaranżowane pod kątem zgromadzonych tutaj zbiorów. Stała ekspozycja zamyka się w ciągu chronologicznym – od pradziejów naszych ziem, po współczesność. Dodatkowo wyodrębniono kilka „kącików tematycznych”, gdzie prezentowane są zbiory etnograficzne, dokumenty i eksponaty związane z dziejami łaskich rzemieślników, Żydów i Oddziałem Rzymian Łaskich.

Czas pokazał jak cenna była inicjatywa podjęta kilkanaście lat temu przez bibliotekarzy. Liczba i wartość zgromadzonych zbiorów (z braku miejsca tylko część może być wystawiona), to zasługa bezinteresownych mieszkańców Łasku i okolic. Izba muzealna stała się łącznikiem między tradycją a przyszłością, integrując lokalne środowisko, utrwalając pamięć o mieście i ludziach, którzy w nim żyli.

Co roku staramy się oddawać do renowacji wybrane eksponaty. W czerwcu br. w izbie pojawiła się odnowiona ławka szkolna z lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Wraz z teksturowym

tornistrem, zeszytami i piórami ze stalówką tworzą szkolny kącik. Liczymy na Państwa dalszą pomoc w pozyskiwaniu materiałów, dokumentów historycznych takich jak: zdjęcia, dokumenty osobiste, listy, spisane wspomnienia, pamiętniki, wycinki prasowe. Zachęcamy również do współpracy ludzi młodych, którzy chcieliby wspólnie odkrywać ciekawe karty historii naszego miasta.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców ziemi łaskiej, a szczególnie uczniów i nauczycieli ze szkół i przedszkoli do odwiedzenia naszej izby muzealnej, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.30 do 16.00 oraz na życzenie, po wcześniejszym ustaleniu terminu z dyrektorem biblioteki lub pracownikiem muzealnym.

B.T-D, L.O.



KOLEKTORY SŁONECZNE Z DOTACJĄ 45%

>>>>ZAPROSZENIE<<<<

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych mieszkańców Gminy i Miasta Łask na spotkania informacyjne na temat możliwości pozyskania dofinansowania w wysokości 45% do inwestycji dot. kolektorów słonecznych.

Harmonogram spotkań:

3.10.2011 r. (poniedziałek) godz. 18 - Szkoła Podstawowa w Teodorach dla mieszkańców sołectw: Aleksandrówek, Mauryca, Ostrów, Rokitnica, Teodory

5.10.2011 r. (środa) godz. 19 - Szkoła Podstawowa w Wiewiórczynie dla mieszkańców sołectw: Anielin, Krzucz, Rembów, Wiewiórczyn, Wronowice, Wydrzyn

7.10.2011 r. (piątek) godz. 18 - Szkoła Podstawowa w Łopatkach dla mieszkańców sołectw: Górczyn, Łopatki, Sieganów, Wola Łaska, Zielęcie

10.10.2011 r. (poniedziałek) godz. 18 - Dom Ludowy w Kopyści dla mieszkańców sołectw: Kopyść, Okup Mały, Okup Wielki, Wola Bałucka, Orchów

12.10.2011 r. (środa) godz. 18 - Szkoła Podstawowa we Wrzeszczewicach dla mieszkańców sołectw: Remiszew, Wrzeszczewice, Wrzeszczewice Nowe

14.10.2011 r. (piątek) godz. 18 - Szkoła Podstawowa w Bałucz dla mieszkańców sołectw: Bałucz Borszewice, Budy Stryjewskie, Karszew, Stryje Księża, Stryje Paskowe, Wola Stryjewska

17.10.2011 r. (poniedziałek) godz. 18 - Łaski Dom Kultury dla mieszkańców miasta Łask

19.10.2011 r. (środa) godz. 18 - Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Ignacego J. Paderewskiego, ul. Toruńska 1, Łask- Kolumna dla mieszkańców Kolumny

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
NAPRAWDĘ WARTO!**

EKO-WATT
Antinus Sp. z o.o.



Galeria Sławnych Ludzi

ZBIGNIEW RYBIŃSKI

Znamy się ponad pół wieku. W takiej przestrzeni czasowej krystalizują się charaktery, dojrzewają zamysły, spełniają się lub obracają w gruzach marzenia. Niegdyś wchodziliśmy w młodość, dziś wkroczyliśmy w „jesień życia”.

Był rok 1947, niedawno wróciłem z zsyłki z Kazachstanu: kańciasty, w rosyjskiej rubaszce, kaleczący niemiłosiernie język polski, ale spragniony przyjaźni, kontaktów z rówieśnikami. Mieszkaliśmy w Wiewiórczynie, w budynku ponemieckim, tuż obok urzędu gminnego, którego sekretarzem był Bronisław Rybiński, szczupły, przystojny mężczyzna. Sąsiedztwo zobowiązuje, toteż szybko zaprzyjaźniłem się z dziećmi pana sekretarza: Ewą i Zbyszkim.

Wiele zabawnych zdarzeń z tamtego okresu wypłynęło w albumie pamięci lub zostało przytłoczone warstwami późniejszych przeżyć i doświadczeń. Pamiętam, że wozilem na rowerze Ewę, ale nie pamiętam czy był ten rower, pamiętam także zdarzenie mocno wykraczające poza życzliwe określenie „psota”. Był to czas zauroczenia poezją, kiedy fikcja często nakłada się na rzeczywistość, albo mówiąc prościej: wyobraźnia usiłuje z fikcji stworzyć rzeczywistość.

Jak wspominałem, uczyłem się mowy polskiej od podstaw, bowiem przez ponad sześciolatni pobyt na Syberii, oderwany od języka, kon-

taktów z Polakami, rzadko widując rodziców, zupełnie zruszczałem. Toteż pochłaniałem książki, zaczytywałem się w Mickiewiczu, Sienkiewiczu, Konopnickiej i dziesiątkach autorów piszących dla młodzieży. Oprócz poezji pasjonowały mnie opowieści rycerskie. Do tego stopnia, że ze Zbyszkim Rybińskim zaczęliśmy bawić się w owych szlachetnych, odważnych, dzielnych i niepokonanych wojowników. Mieliliśmy

rozeszły się, każdy kroczył własną ścieżką, nie zawsze prostą i wygodną, ale wiodącą w końcu do wytkniętego celu. Zbyszek ukończył weterynarię, powrócił do Łasku, okazał się dobrym lekarzem, znakomitym administratorem zakładu weterynaryjnego, dobrym organizatorem.

Właściwie na tym można by zakończyć ten szkic: dość typowy życiorys kogoś, kto zrealizował swoje zamiary, spełnił się, osiągnął zamierzony cel. Zbyszek Rybiński nie czuł się spełniony w gorsecie swojego zawodu. Miał potrzebę działania dla społeczności, dla miasta. To cecha natur nieprzeciętnych, obdarzonych wielkimi zasobami szlachetnych cech charakteru. On nie zamierzał gnuśnieć na emeryturze, popaść w anonimowość, wypaść z krwiobiegu miejskiego.

Tu drobna dygresja: znałem wielu ludzi, którzy sprawdzili się w czasie swego życia zawodowego, zdobyli powszechny szacunek, słowem - byli „kims”. I nagle znikali, zapadali w ciszę domów, ogrodów, usuwali się z krajobrazu miasta. Dopiero nekrologi wydobywają z pamięci ich sylwetki: ktoś czasem sobie przypomni, że zmarły niegdyś był ho! ho!, błyszczał, brylował, działał. Młodzi wzruszają ramionami: kto to? nie znam!

Zbyszkim kierowała i kieruje miłość do Łasku. Trzydzieści trzy lata temu był jednym z tych zapaleńców, którzy postanowili „rozruszać” ospałą społeczność miasta, pobudzić jej uśpione pokłady lokalnego patriotyzmu, co w konsekwencji miało nie tylko wzbogacić duchowo, ale przyczynić się do promowania miasta. Powołano więc Towarzystwo Przyjaciół Łasku, którego niestety żywot był krótki, przerwał go stan wojenny w 1981 roku. Dopiero siedem lat później dawni członkowie i sympatycy wskrzesili organizację pod nazwą Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łaskiej, co nadało jej rozleglejszy charakter. Zbyszek jest bardzo zaangażowany w działalność, która - wbrew sceptykom - przynosi konkretne efekty. O Łasku, o jego historii powstają opracowania, łaskowianie rozsiani po kraju wracają często do swych korzeni, Łask stał się inspiracją dla wielu utworów literackich.

Ja, łaskowianin z wyboru, obserwuję miasto od kilku dziesięcioleci; pamiętam jego powojenne początki, borykanie się w latach realnego socjalizmu, trudny, choć szybki rozwój w czasach kapitalizmu „z ludzką twarzą”. Łask staje się piękniejszy, jest zauważany, o nim się mówi. A wszystko to, dzięki temu, że trafiają się nieraz włodarze z prawdziwego zdarzenia i od wielu lat działa prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łaskiej Zbigniew Rybiński.

Multos annos, Zbyszku!

Eugeniusz Iwanicki



luki, strzały, miecze drewniane. Nie było jedynie tarcz. Rozwiązanie znalazł Zbyszek. Przecież w budynku gminy są szafy, w szafach półki, więc wystarczy je odpowiednio przykroić, pomalować i umieścić na nich barwne herby rycerskie. Tak zrobiliśmy... O konsekwencjach tego czynu, historia milczy.

Mijały lata, dojrzewaliśmy, nasze drogi

**Warszawska Elitarna
Wyższa Szkoła Menedżerska
już w Belchatowie!**

Czesne już od 280 zł za miesiąc
(bez wakacji)

Studia I stopnia, Studia II stopnia,
Studia Podyplomowe



ul. Edwardów 5

tel. 44 777 00 01

belchatow@wsm.warszawa.pl

Zadbaj o swoją przyszłość!

wsm.belchatow.pl

**Wynajmę
mieszkanie
na osiedlu
Mickiewicza**

**58 m kw.,
nr tel. 691 056 181**



Jeden z mieszkańców Łasku zapytał mnie niedawno, dlaczego tak mało u nas poszanowania zmarłych i ich mogił. W centrum miasta jest kilka miejsc, gdzie znajdują się setki grobów, a nie są one nawet oznakowane, co w praktyce oznacza profanację zwłok. „Niech pan przynajmniej napisze kilka zdań na ten temat przed Dniem Zmarłych, bo może ludziom trzeba uzmysłwić prawdę o naszych przodkach spoczywających pod chodnikami i jezdniami współczesnego Łasku”.

To prawda, że w centrum dzisiejszego miasta było kilka nekropolii. Nie jesteśmy w tym odosobnieni, bo w wielu starych miastach przy kościołach dokonywano niegdyś pochówków. Tak było np. w Piotrkowie, gdzie wokół kościoła farnego, w obrębie murów obronnych, znajdował się spory cmentarz. Istniał on aż do lat sześćdziesiątych XIX w., gdy doszło do wielkiego pożaru świątyni i runięcia na groby płonącego dachu. Wykopano wówczas wszystkie kości i przeniesiono do podziemi jednej z kaplic tej świątyni, gdzie znajdują się do dziś.

Zapewne niewielki cmentarzyk znajdował się we wschodniej części miasta, gdzie stał kościółek świętej Anny. Świątynia ta istniała do drugiej połowy XIX w., wówczas na jej miejscu stanęła cerkiew. Rozebrano ją w 2 połowie lat trzydziestych XX w. Ten rejon miasta zmienił całkowicie wygląd i nawet trudno tu dziś zlokalizować wspomniany kościółek św. Anny czy cerkiewkę, nie mówiąc o grobach naszych przodków.

Cmentarz był także wokół łaskiej kolegiaty. Od XVI w. grzebano tu mieszczan praktycznie do początków XIX stulecia. Wtedy to bowiem wytyczono nekropolię za miastem i tam zaczęto chować łaskowian, co było podyktowane głównie względami sanitarnymi. Oczywiście ten pierwszy zamiejski cmentarz był dużo mniejszy od tego istniejącego dziś. Wynikało to przede wszystkim z liczby pochówków, których wówczas było jeszcze niewiele.

Czy wytyczenie cmentarza na wzgórku

zajrzeć do krypt, które hitlerowcy nakazali opróżnić, ale i tak nie poznamy wszystkich tajemnic podziemi tej świątyni. Nie wykluczone, że znajdują się tu jeszcze inne zapomniane pochówki.

Prawdopodobnie grzebano zmarłych także wokół kościołka św. Ducha. Zapewne nie było tu zbyt wiele mogił. Cmentarz ludności żydowskiej istniał też w rejonie dzisiejszej ulicy Mickiewicza. Nekropolia ta przestała istnieć w dramatycznych okolicznościach podczas ostatniej wojny za sprawą hitlerowskiego okupanta.

TAJEMNICE ŁASKICH CMENTARZY

za miastem – jak wówczas mówiono – oznaczało zaprzestanie pochówków w podziemiach świątyni i wokół niej? Nie mamy na ten temat jasnych przekazów, ale przez analogię do innych miast można wysnuć wnioski, że jeszcze przez jakiś czas grzebano zmarłych w kościelnych kryptach (dotyczyło to głównie dobrodziejów świątyni) i w sąsiedztwie kościoła tym bardziej, że ziemia wokół kolegiaty uchodziła za świętą, co było zasługą prymasa Jana Łaskiego. On bowiem kilka wieków wcześniej przywiózł z Ziemi Świętej trochę ziemi i rozsypał ją na nekropolii.

Trwający właśnie remont kolegiaty pozwala

Tak więc prawdą jest, że chodzimy dziś po ludzkich grobach. Oczywiście trzeba o tym pamiętać, ale i nie robić zbyt dużej sensacji, bo zmarli i groby towarzyszą ludziom od tysiącleci, przez całe nasze życie. Ziemia skrywa bowiem nie tylko ludzkie szczątki, ale i wiele tajemnic. Jeśli szczątków tych nie naruszamy, jeśli mamy świadomość, że istnieją od dawna i będą jeszcze istnieć przez wieki – trudno mówić o profanacji..."

Ci, którzy chcą wiedzieć więcej na temat cmentarzy grodu nad Grabią, mogą się zapoznać z książką R. Poradowskiego „Łaskie nekropolie”.

Stanisław Barcz

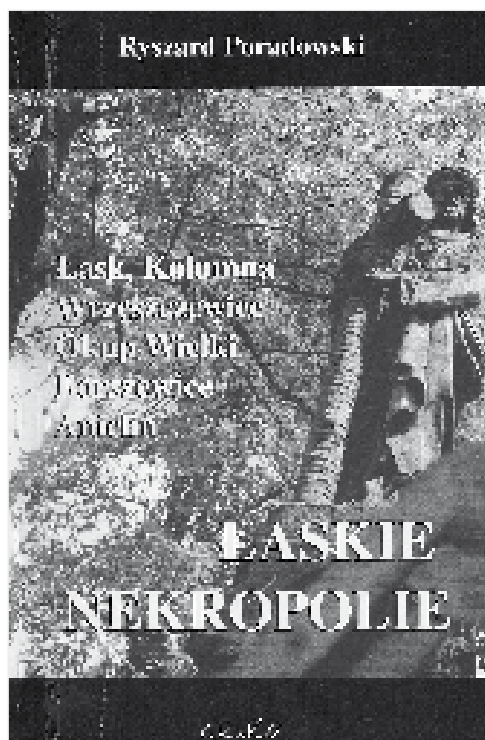
Na pożółkłej fotografii

OKUPACJA HITLEROWSKA



Dzieje okupacji hitlerowskiej wciąż czekają na solidne opracowanie naukowe, bo mimo upływu ponad 70 lat od wybuchu II wojny światowej nadal nie znamy pełnego bilansu strat w naszym mieście, bo, nawet nie wiemy dokładnie ilu mieszkańców zginęło z rąk hitlerowców, ilu straciło swoje domy i dobytek, skazanych na wysiedlenie i wygnanie.

Prezentujemy dziś jedną z nielicznych fotografii z tamtych lat, przedstawiającą niemieckich żołnierzy na tle kościołka św. Ducha, dziś świątyni garnizonowej.



Akcja „Gorączka złota”

Polski Czerwony Krzyż Zarząd Rejonowy w Łasku w okresie od 1.03.2011 r. do 13.06.2011 r. przeprowadził w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych powiatu łaskiego dziesiątą edycję ogólnopolskiej akcji PCK „GORĄCZKA ZŁOTA”. Celem akcji było pozyskanie funduszy na wypoczynek letni dla dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin. Akcja polegała na zbiorze „złotych” monet o nominałach 1 gr, 2 gr, 5 gr. Miała ona nie tylko aspekt finansowy, lecz również wychowawczy – kształtując u dzieci i młodzieży pożądane postawy społeczne, uwalniając ją na krzywdę drugiego człowieka.

W akcji wzięło udział 8 szkół, które zebrały 71,2 kg złotych monet o wartości 543,53 zł. Dyplom największego zbieracza złota otrzymała Szkoła Podstawowa w Bałuczu, pozostałe szkoły otrzymały dyplomy za udział w akcji. Z pozyskanych środków finansowych jedno dziecko z najbardziej potrzebującej rodziny w nagrodę ze szkoły, która najwięcej zebrała złotych monet, pojechała w lipcu br. na obóz do Zakopanego.

Polski Czerwony Krzyż serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom za udział w akcji.

Joanna Cyganek
prezes Zarządu

POD ZNAKIEM JADŁA

Kolejny Jarmark Wojewódzki na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi był imprezą bardzo udaną, bo organizatorzy wyciągnęli wnioski z poprzednich edycji. Dopisała także pogoda. Nic więc dziwnego, że stoiska poszczególnych gmin, organizacji turystycznych i instytucji promujących różne regiony były oblegane. Powód popularności był jeszcze jeden: większość wystawców nastawiła się na promowanie kulinariów i smaków, a przez żołądek – jak wiadomo – droga do serca jest niemal bezkolizyjna.



Marszałek Witold Stępień na Jarmarku

Oczywiście można się spierać, czy dominanta kulinariów była wskazana, ale faktem jest, że i prawdziwi miłośnicy regionu mieli podczas Jarmarku ucztę, bo było sporo promocyjnych wydawnictw różnego typu. Niektóre można było otrzymać, inne zakupić. Co prawda nie udało się ustrzec zgryzoty za sprawą urzędników z piotrkowskiego ratusza, którzy od klientów kupujących książki domagali się dokładnych personaliów, co było szczytem głupoty i nietaktu.

Można więc było popróbować różnych potraw, poznać smaki regionów, ale i posłuchać muzyki i popatrzeć na występy zespołów folklorystycznych. Nie brakowało też gości z zagranicy.

Na Piotrkowskiej promował się powiat łaski (piszemy więcej na ten temat na stronie powiatowej), swoje wyroby koronkarskie prezentowała Jadwiga Pokora, były też nowości z łaskiej mleczarni (m.in. truskawkowe napoje mleczne). Czytelnicy i kolekcjonerzy różnorodnych wydawnictw regionalnych mieli na Piotrkowskiej m.in. folderki dotyczące atrakcji turystycznych naszego powiatu.

(er)

Konkurs dla poetów

Szkoła Języków Obcych MANDRAGORA w Łasku zaprasza zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych zamieszkałych na terenie województwa łódzkiego do udziału w Turnieju Jednego Wiersza, pt. „MY OWN POETRY” pod honorowym patronatem wybitnego brytyjskiego trenera, wykładowcy i nauczyciela - Grahama Workmana.

Teksty poetyckie w języku angielskim, o do-

wolnej tematyce można nadsyłać lub dostarczać osobiście do dnia 30 stycznia 2012 r. - do SJO MANDRAGORA, 98-100 Łask, ul. Warszawska 28. Wiersz nie może przekraczać 30 wersów. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w marcu 2012 r. Na najlepszych poetów czekają nagrody rzeczowe oraz dyplomy, które przyzna międzynarodowe profesjonalne jury.

Szczegółowy regulamin konkursu znajdzie się na stronie szkoły - <http://www.mandragora.lask.info>

UDANY FESTYN LOTNICZY

Tego festynu miało nie być, choć organizatorzy: dowódca 32 Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku i Fundacja Surei No Mon, przymierzali się do imprezy już wiosną. Decyzja w armii zapadła niemal w ostatniej chwili i bardzo dobrze się stało, że jednak festyn doszedł do skutku. Na piątkę zdali egzamin organizatorzy, partnerzy i sponsorzy, a także dopisała aura.

Choć pokaz sprzętu wojskowego był statyczny, nie brakowało wrażeń, szczególnie naszym pociechom, które nie chciały opuścić kabiny „Iskry”, „Irydy”, „Mig-21” czy Mi-2. Samoloty okazały się magnesem i dla tatusiów! Dotykali skrzydeł, zaglądali do odrzutowych silników – jednym słowem zgłębiali tajemnice podniebnych maszyn. A że tego dnia piloci i technicy byli wyjątkowo łaskawi dla gości – przez cały dzień na lotnisku panował niesamowity ruch.

Były też i inne atrakcje, m.in. wielkie wesołe miasteczko, występy artystów i pokazy sztuk walki karate. Jak się okazuje, karate na świecie robi oszałamiającą karierę, bo rzekomo z punktu widzenia sportowego i zdrowotnego ma więcej zalet niż nawet pływanie. Tak przynajmniej twierdzili patroni wspomnianej fundacji, która współpracuje z wojskiem i wspiera młodzież ćwiczącą karate.

Na lotnisku można było również podpatrywać modelarzy i ich wspaniałe, nie zawsze miniaturowe, latające maszyny, z szefem sekcji modelarstwa lotniczego i raketowego Łaskiego Domu Kultury Andrzejem Pikoszem. Wielką atrakcją wzbudzała także broń i umundurowanie pilotów. Setki małych przyszłych strażaków z wypiekami na policzkach oglądało sprzęt wojskowej straży pożarnej.

Patronat honorowy nad festynem objął marszałek województwa łódzkiego - Witold Stępień.

(PE)

Fotoreportaż z festynu: patrz na str. 27

Specjalista chirurgii weterynaryjnej, specjalista chorób psów i kotów
lek. wet. Przemysław Rybiński

Łask, ul. Kościuszki 10
tel. 043 675-22-86, 0 603-206-087
www.rybinski.prv.pl

VI Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP w Buczku OSP z Kolumny zwyciężyła

VI Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w Buczku (4 września br.), w których wzięło udział 20 drużyn - 6 męskich, 5 kobiecych i 9 młodzieżowych (4 dziewcząt i 5 chłopców) przeszły do historii. Zawody przeprowadzono w grupie A i C (kobiet i mężczyzn) w konkurencjach sztafeta pożarnicza 7x50 m z przeszkodami oraz ćwiczenie bojowe. Natomiast w grupie młodzieżowych drużyn pożarniczych dziewcząt i chłopców młodzi adepci sztuki pożarniczej walczyli w konkurencjach: bieg sztafetowy 400 m z przeszkodami oraz rozwinięcie bojowe.

Wśród zaproszonych gości zmaganiom strażaków przyglądali się m.in.: Andrzej Owczarek – senator RP, Cezary Olejniczak – radny Sejmiku Województwa Łódzkiego, Wojciech Sikora – wicestarosta łaski, Andrzej Banaszczuk – przewodniczący Rady Powiatu Łaskiego, Robert Bartosik – przewodniczący Rady Miejskiej w Łasku, Bronisław Węglewski – wójt gminy Buczek, Bożena Płonek – wójt gminy Wodzierady, Adam Szymański – przewodniczący Rady Gminy Wodzierady, Jerzy Kotarski – wójt gminy Sędziejowice, mł. bryg. Piotr Rudecki – komendant powiatowy PSP, kpt. Marek Okupiński – zastępca komendanta powiatowego PSP, Wojciech Pokora – prezes ZOP ZOSP RP w Łasku oraz prezesi i komendanci gminni ZOSP RP z powiatu łaskiego. Organizatorem zawodów była Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej i Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Łasku oraz starosta Łaski i wójt gminy Buczek. Punktacja generalna zawodów przedstawia się następująco:

Grupa „A”:

1 miejsce – OSP Kolumna

z wynikiem
2 miejsce – OSP Chorzeszów
z wynikiem
3 miejsce – OSP Sięganów
z wynikiem
4 miejsce – OSP Bilew
z wynikiem
5 miejsce – OSP Chociw
z wynikiem
6 miejsce – OSP Buczek
z wynikiem

Grupa „C”:

1 miejsce – OSP Malenia
z wynikiem
2 miejsce – OSP Buczek
3 miejsce – OSP Teodory
4 miejsce – OSP Wodzierady
5 miejsce – OSP Sędziejowice

MDP dziewcząt:

1 miejsce – OSP Buczek (1030)
2 miejsce – OSP Kamostek (996)
3 miejsce – OSP Sędziejowice (978)
4 miejsce – OSP Łask (969)

MDP chłopców:

101,4 pkt 1 miejsce – OSP Kamostek (1031)
106,8 pkt 2 miejsce – OSP Pruszków (1015)
113,1 pkt 3 miejsce – OSP Buczek (998)
113,7 pkt 4 miejsce – OSP Wola Czarnyska (979)
135,3 pkt 5 miejsce – OSP Łask (935)
197,4 pkt

Finaliści pierwszych trzech miejsc otrzymali puchary, a wszystkie drużyny dyplomy. Natomiast zwycięzca klasyfikacji generalnej w grupie mężczyzn – OSP Kolumna otrzymał nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł ufundowaną przez prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP druha Wojciecha Pokorę, prądownicę wodno – pianową ufundowaną przez firmę Horpol, a także Puchar Komendanta Powiatowego PSP w Łasku jako drużyna z najlepszym czasem w konkurencji ćwiczenie bojowe. Wśród kobiet zwyciężyła drużyna OSP Malenia, która otrzymała czek w wysokości 600 zł oraz Puchar Prezesa ZOP ZOSP RP w Łasku – dla drużyny z najlepszym czasem w konkurencji ćwiczenie bojowe. Ponadto zwycięzcy grupy MDP dziewcząt i chłopców OSP Buczek i OSP Kamostek otrzymali nagrody pieniężne po 600 zł.

kpt. Wojciech Sowała

ZWYCIĘSKA OSP KOLUMNA

Drużyna Pożarnicza z Kolumny może się poszczycić niejednym zwycięstwem w zawodach strażackich. Zapewne jest to wynik intensywnych ćwiczeń ale również doświadczenia, które Ochotnicza Straż Pożarna zdobywała przez prawie 100 lat.

Narodziny OSP sięgają początku XX wieku. Aktu założenia dokonał właściciel dóbr ziemskich Janusz Szwejcer. Członkowie OSP rekrutowali się wtedy z pracowników zatrudnionych w tartaku w Kolumnie, będącego własnością Szwejcera.

Założyciel sfinansował również wyposażenie jednostki. Zakupił sprzęt strażacki - 2 beczkowoz-y konne, sikawki ręczne, toporki, pasy bojowe itp. Wśród pierwszych członków znaleźli się m. in.: Władysław Tłobańczyk, Franciszek Portych, Józef Kropacz, Władysław Efyberg, Franciszek Popielas i Eugeniusz Gałczyński.

W 1931 roku przy trasie Łask – Łódź zbudowano drewnianą remizę strażacką. W czasie okupacji hitlerowskiej OSP prowadziła działalność pod przewodnictwem komendanta wyznaczonego przez władze niemieckie - Williama Schmidta. Po wyzwoleniu ze środków ofiarowanych przez społeczeństwo oraz dochodów z zabaw i loterii fantowych strażacy

zakupili samochód ciężarowy marki Fiat (2,5 tony).

dokończenie na str. 26



POPIERAJ - BO ŁASKIE



ZWYCIĘSKA OSP KOLUMNA

dokończenie ze str. 25

Nie sprawdził się jednak w czasie akcji gaśniczych, wobec czego został wymieniony na nowy samochód marki Ford.

Historia Straży Pożarnej w Kolumnie jest bogata w wydarzenia. Jednostka brała czynny udział w akcjach gaśniczych. Ze względu na drewnianą zabudowę miejscowości oraz rozległe obszary leśne, pożary były częstymi zdarzeniami w tamtym okresie. Najczęściej były one spowodowane zaproszeniem ognia i wyładowaniami atmosferycznymi.

W 1956 roku powstała równorzędna jednostka straży pożarnej w Kolumnie (centrum). Jej założycielem był Franciszek Kowalski. Ówczesne władze nie wyraziły jednak zgody na funkcjonowanie obu jednostek, wobec czego dwa lata później zostały one połączone. Siedzibą została remiza przy ul. Armii Ludowej. OSP Kolumna otrzymała wówczas sztandar, który uroczystie odebrał druh Józef Skwirus.

W 1959 roku uchwałą Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Kolumnie-Las oraz Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej, Architekta Powiatowego, Zarządu OSP Kolumna postanowiono wybudować nową strażnicę. Plac pod budowę przekazały Państwowe Lasy w Warszawie. Budynek powstał przy dużym udziale członków OSP, którzy przepracowali w czynie społecznym wiele godzin oraz sami zdobywali fundusze.

Ciężka praca nie poszła na marne. Do dziś jednostka aktywnie uczestniczy w akcjach pożarniczych i wciąż rozwija swoje możliwości. W 1997 roku włączona została do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego, wówczas jako jedyna w gminie Łask. Na wyposażeniu jednostki znajdują się 2 wozy bojowe GBA i sprzęt ratowniczy.

Największy nacisk kładzie się jednak dziś na wyszkolenie młodej kadry. Stąd duże zaangażowanie druhow w treningi i przygotowywania do zawodów strażackich.

Drużyna Pożarnicza w obecnym składzie działa od 4 lat i może już poszczycić się sukcesami w zawodach szczebla gminnego i powiatowego. Niektórzy członkowie obecnej grupy A, wcześniej jako Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, brali udział w zawodach gminnych i powiatowych, zdobywając mistrzostwo powiatu łaskiego. W 2001 roku na zawodach wojewódzkich w Bełchatowie MDP z Kolumny zajęła 4 miejsce.

100 modelarzy w Ostrowie

Ponad 300 plastikowych modeli, m.in. samolotów, militarnych pojazdów kołowych i gąsienicowych, a także różnorodnych maszyn wykonanych przez 100 modelarzy z całego kraju, zgromadzono w Zespole Szkół Ogrodniczych w Ostrowie. Tu w dniach 24-25 września br. odbywał się I Festiwal Modeli Redukcyjnych połączony z konkursem, zorganizowany przez czterech łaskich pasjonatów: Ireneusza Balcerzaka, Łukasza Farnego, Dariusza Jakubczaka i Bogusław Rywaka.

Szerzej na ten temat w następnym nr „PŁ”

Rok 2009 również obfitował w sukcesy: drużyna z Kolumny pokonała wszystkie jednostki z gminy Łask, a następnie powtórzyła zwycięstwo na zawodach powiatowych. W zmaganiach na szczeblu wojewódzkim, które odbyły się w 2010 roku w Zgierzu, drużyna zajęła 12 miejsce.

VI Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu łaskiego w Buczku potwierdziły doskonałą formę drużyny z Kolumny. Zdobyte 1 miejsce było wynikiem cięż-

kiej wielomiesięcznej pracy, treningów i wyrzeczeń. Druhowie poprzez aktywne uczestnictwo w zawodach pożarniczo - zdobywają nowe doświadczenia, które mogą wykorzystać w akcjach pożarniczych. Skład zwycięskiej drużyny tworzą: Borkiewicz Dariusz, Dolewka Kamil, Jankowski Marcin, Karolczak Krzysztof, Kubera Mariusz, Kubera Sławomir, Makarewicz Wojciech, Ozga Łukasz, Pawlak Damian, Rosiak Dariusz. Drużynę od wielu lat prowadzi druh Grzegorz Madej.

Kamila Dębińska

WAŻNIEJSZE IMPREZY W PAŹDZIERNIKU

KULTURALNE

Lp.	Nazwa imprezy	Dzień	Miejsce imprezy	Organizator
1.	Katarzyna Omiecińska – malarstwo, szkło, pastele - wystawa	3-28	Biblioteka Pedagogiczna w Sieradzu filia w Łasku	Biblioteka Pedagogiczna w Sieradzu filia w Łasku
2.	Wystawa Leszka Budy – grafika projektowa	7-31	Biblioteka Publiczna w Łasku - Galeria pod Korabiem	Biblioteka Publiczna w Łasku
3.	Przestrzeń otwarta – wystawa malarstwa Sonii Tugarinowej –Grzelak	7-31	ŁDK	ŁDK
4.	Wykład Uniwersytetu III Wieku pt. „Prawo dla seniora” wygłosi Elżbieta Banasiak	11	ŁDK	ŁDK
5.	Festyn Dzień Krokusa –Dniem Trzeźwości	16	CSiR –stadion	Stowarzyszenie Abstynentów Klubu Merkury
6.	Koncert zespołu H’ernest w ramach cyklu Różne Barwy Muzyki	22	ŁDK	ŁDK, ŁTK
7.	Wykład Uniwersytetu III Wieku pt. „Moje niebo gwiazdiste” wygłosi Paweł Maksym	25	ŁDK	ŁDK

SPORTOWE

Lp.	Nazwa imprezy	Dzień	Miejsce imprezy	Organizator
1.	XV Łaskie Święto Latawca	1 lub 2	teren rekreacyjny przy ul. Narutowicza 28	KMLiK przy ŁDK

Panorama Łaska: Pismo samorządów powiatu łaskiego
Wydawca: Urząd Miejski w Łasku, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00
Rada Programowa: Gabriel Szkudlarek, Beata Mielczarek (Łask)

Cezary Gabryjczyk (Łask)
 Bronisław Węglewski (Buczek)
 Jerzy Kotarski (Sędziejowice)
 Jerzy Sylwester Woźniak (Widawa)

Redakcja: Ryszard Poradowski

Druk: Drukarnia „Intrograf”, **skład:** Adam Doliwa

Publikujemy ogłoszenia płatne. Bliższych informacji o warunkach druku ogłoszeń i reklam udziela Urząd Miejski, Łask, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00

FESTYN LOTNICZY

fotoreportaż por. Marka Kwiatka



Medal dla Michała

Siedemnastoletni Michał Bryl z Łasku oraz Bartłomiej Malec z Warki zdobyli brązowy medal podczas Mistrzostw Europy w plażową piłkę siatkową w Wilnie. Sukces to tym większy, bo Michał trenując zaledwie od roku zdołał przebić się do reprezentacji kraju i dołączyć do grona utytułowanych siatkarzy grodu nad Grabią.

- To dla mnie wielki sukces i radość – mówi brązowy medalista. - O najbliższych planach nie mogę na razie mówić, bo zadecyduje o nich Polski Związek Piłki Siatkowej. Na szczęście siatkówka plażowa jest już dyscypliną olimpijską i trzeba myśleć o kolejnych zwycięstwach sportowych. Ważne jest dla mnie także ukończeniu szkoły. Obecnie jestem uczniem drugiej klasy Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Łodzi.

Michał ma 197 cm wzrostu, a więc doskonałe warunki do uprawiania siatkówki plażowej. To jego ulubiona dyscyplina, do której zachęciła go siostra bliźniaczka Natalia. Z sukcesu syna cieszy się także jego mama Anna. Za Michała trzyma kciuki, podobnie zresztą jak i jego trener Grzegorz Klimek!

PO



Michał Bryl - pierwszy z prawej

Niepubliczny

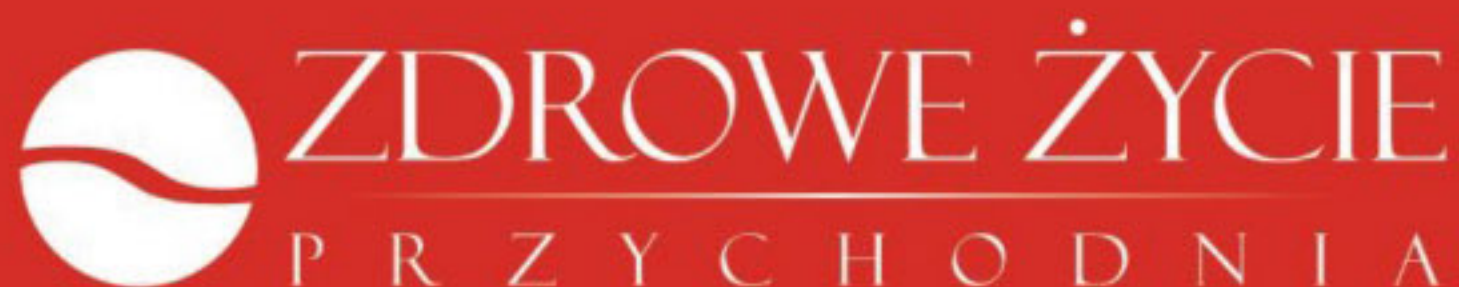
Punkt Przedszkolny

Ptyś

- Zapraszamy dzieci w wieku od 3 do 5 lat
- J. angielski i j. niemiecki w cenie czesnego

Opieka na godziny
Imprezy okolicznościowe

Łask, ul. 1 Maja 4, tel. 504 767 642



Nowe Centrum Medyczne w Łasku zaprasza!

Drodzy Pacjenci,

niedawno otworzyliśmy dla Państwa nową Przychodnię Lekarską - mieści się niedaleko szpitala - w budynku przy ul. Warszawskiej 65 (przy aptece całodobowej „Witaminka 2”).

Naszym celem jest umożliwienie Państwu korzystania z usług specjalistów w warunkach o najwyższym standardzie i w oparciu o najnowocześniejsze technologie. Oferujemy m.in. konsultacje lekarskie, usługi stomatologiczne, zabiegi rehabilitacji/fizykoterapii, badania USG (w tym **USG ciążowe 3D/4D**), badania krwi, EKG, spirometrię i inne. Dbamy o życzliwość, uprzejmość i staranność w stosunku do Pacjenta i jesteśmy przekonani, że będziecie Państwo chętnie do nas wracać już po pierwszej wizycie w naszej Przychodni.

W trosce o Państwa zdrowie inwestujemy w nowoczesny sprzęt i najwyższą jakość. M.in. oznaczenia z krwi wykonuje dla nas czołowa firma diagnostyczna w Polsce - Synevo.

Zapraszamy do skorzystania z konsultacji specjalistycznych w następujących dziedzinach m.in.: chirurgia, chirurgia naczyniowa, choroby metaboliczne, choroby wieku rozwojowego, dermatologia, diabetologia, endokrynologia, ginekologia, interna, kardiologia, medycyna pracy, nefrologia (choroby nerek i układu moczowego), neurochirurgia, neurologia, okulista, ortopedia, pulmonologia, rehabilitacja, stomatologia, urologia.

ODWIEDŹ NAS!!!!

Umawianie wizyt: osobiście lub telefonicznie pod numerami (43) 671-14-20, 533-535-506



RABAT 10%! Jednorazowy kupon rabatowy uprawniający do zniżki 10% na jedną, dowolnie wybraną usługę zdrowotną dla jednej osoby w Przychodni Lekarskiej "Zdrowe życie" Łask, ul. Warszawska 65. Kupon ważny do końca października. Szczegóły oferty w Przychodni.